



BRZOZOWSKA

Gazeta Powiatowa

Nr 3 (140) | MARZEC 2016 | egzemplarz bezpłatny | ISSN 1642-8420



KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY STÓŁ WIELKANOCNY



Konkurs na „Najpiękniejszy Stół Wielkanocny”

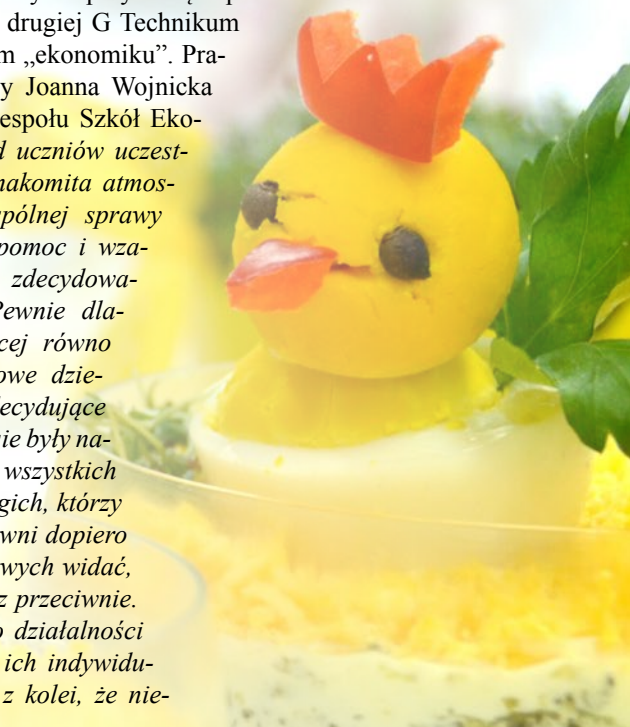
Drużyna w składzie Paulina Bąk, Alicja Fic, Zuzanna Fic i Rafał Bąk z klasy drugiej D Technikum Gastronomicznego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie wygrała trzynastą edycję konkursu na Najpiękniejszy Stół Wielkanocny, która odbyła się 22 marca br.

Zwycięzcy przygotowali potrawy często spotykane na wielkanocnych stołach, wykazując się jednocześnie inwencją nadającą tradycyjnym polskim daniom wyjątkowy smak. Menu zawierało jajka faszerowane, żurek z białą kielbasą w cieście francuskim, schab faszerowany śliwkami i morelami oraz wiosenny deser tęczy. – *Deser przygotowany został na zimno ze zmiksowanych truskawek, deseru homogenizowanego waniliowego, pokruszonych herbatników, a bita śmietana i czekolada stanowiły dekorację* – powiedziała Paulina Bąk z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie ze zwycięskiego zespołu. – *Nie obawialiśmy się, że faszerowanie schabu jednocześnie śliwkami i morelami zakłóci w jakikolwiek sposób smak. Do suszonych śliwek i moreli dodaliśmy jeszcze żurawinę, która myślę znakomicie wkomponowała się w całość, a efekt smakowy był pozytywny* – dodała Zuzanna Fic, również przedstawiciel najlepszej drużyny. – *Więcej napracowaliśmy się podczas przygotowywania żurku. Jak się okazało zagotowanie wywaru na tę potrawę stanowiło większe wyzwanie niż ciasto francuskie. Ciasto zresztą było moim debiutem, nigdy wcześniej nie serwowałam tego dania. Chcieliśmy żurek udoskonalić, urozmaicić smak, żeby nie tylko pachniał białą kielbasą, ale także inną potrawą, inną przystawką. Stwierdziliśmy, że ciasto francuskie będzie najlepszym sposobem na realizację powyższego celu i chyba trafiliśmy w sedno* – podkreśliła Alicja Fic, kolejna ze zwycięskiego składu. – *Jajka, to podstawowa potrawa na wielkanocnym stole. Niby prosta w przygotowaniu, ale jeśli się pomyśli, poeksperymentuje, to można wykonać naprawdę fajne danie o nietypowym smaku i estetycznie wyglądające. Do jajek dodaliśmy zatem ser, pomidory, a masę pokrywającą żółtka posypaliśmy szczypiorkiem, pietruszką, całość otoczyliśmy sałatą i rzodkiewkami, żeby potrawa nie tylko smakowała, ale wyglądała smakowicie, zachęcając wizualnie do spożycia. Cieszy nas bardzo ta wygrana, smakuje nam chyba jeszcze lepiej, jak smakowała jurorom oceniającym wszystkie konkursowe dania. Ale najbardziej uszczęśliwia fakt, że potrawy znikają ze stołu, naprawdę smakowały kosztującym je, a to przecież dla każdego*

kucharza najważniejsza sprawa. Słowem nasza praca przyniosła wymierne i oczekiwane rezultaty – podsumował Rafał Bąk.

W konkursie wzięły udział cztery zespoły liczące po czterech uczniów z klas drugiej D i drugiej G Technikum Gastronomicznego przy brzozowskim „ekonomiku”. Prace wszystkich drużyn koordynowały Joanna Wojnicka i Anna Warzybok, nauczycielki z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. – *Wśród uczniów uczestniczących w konkursie panowała znakomita atmosfera. Wspieranie się, poczucie wspólnej sprawy i wspólnego wyzwania, wzajemna pomoc i wzajemne doradzanie sobie wypierało zdecydowanie konkurowanie między sobą. Pewnie dlatego wszystkie potrawy mniej więcej równo zostały ocenione, a różnice punktowe dzielące poszczególne drużyny i decydujące o poszczególnych lokatach w konkursie były naprawdę minimalne. Satysfakcja dla wszystkich tym większa, że uczniowie z klas drugich, którzy tutaj rywalizowali uczą się na pracowni dopiero pierwszy semestr. Po efektach końcowych widać, że zajęcia nie idą na marne, a wręcz przeciwnie. Dają uczniom szerokie podstawy do działalności kulinarnej, wzbogacane dodatkowo ich indywidualną kreatywnością. To potwierdza z kolei, że nieprzypadkowo wybrali ten kierunek kształcenia, co pozytywnie rokuje na ich zawodową perspektywę* – stwierdziła Anna Warzybok, nauczycielka z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie.

W sumie na wielkanocnym stole znalazło się szesnaście potraw. Wśród nich między innymi: rolada serowa dekorowana faszerowanymi jajkami, tuńczykowy raj z drożdżowymi królikami, wiosenna zupa brokułowa ze święconym jajkiem, polędwiczki ukryte w jaskółczych gniazdach czy pieczeń rzymska z jajkiem. Inicjatorką konkursu na Najpiękniejszy Stół Wielkanocny była Magdalena Nawłoka, nauczycielka przedmiotów gastronomicznych w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie. – *Nie myślałam nigdy, że pomysł, który trzynastą lat temu poddałam wraz z moimi koleżankami wpisze się w historię naszej szkoły, stanie się częścią jej bogatej tradycji. Konkurs miał za zadanie pokazać sposoby przygotowań do Świąt Wielkanocnych. Możliwości wykorzystania, czy zasto-*



Zwycięzcy konkursu



sowania poszczególnych składników do wyrobów kulinarnych, obecnych później na świątecznych stołach. Młodzież z pełną zastawą, nakryciem, dekoracją prezentowała swoje potrawy. Ocenialiśmy zarówno stronę smakową, jak i estetyczną. Pomysły były zachwycające, co zdecydowanie utrudniało klasyfikowanie wykonawców. I pewnie jakość serwowanych dań zadecydowała, że Konkurs na Najpiękniejszy Stół Wielkanocny kontynuowany jest do dzisiaj. Ponadto w ten sposób zachęcamy młodzież do przyjsca do naszej szkoły. Pokazujemy, co potrafimy zrobić, promujemy placówkę w środowisku lokalnym.

Tym bardziej, że kierunek gastronomiczny jest naprawdę popularny na współczesnym rynku pracy. Jeść trzeba będzie zawsze, więc kucharze, gastronomowie to zawody, profesje przyszłości. Trzeba oczywiście prezentować umiejętności na odpowiednim poziomie, żeby wygrywać konkurencję, ale dzisiejsze potrawy dowodzą, że absolwenci naszej szkoły nie powinni mieć z tym problemów. Zresztą doświadczenia nabyte u nas mogą też zawsze zostać wykorzystane we własnym domu, w rodzinie. Przydaje się



ktos sprawny w kuchni, zwłaszcza w natłoku przedświątecznych zajęć i obowiązków – powiedziała Magdalena Nawłoka, nauczycielka przedmiotów gastronomicznych w brzozowskim „ekonomiku”.

Ostateczna kolejność Konkursu na Najpiękniejszy Stół Wielkanocny 2016: 1. Klasa II „D” TG (Paulina Bąk, Alicja Fic, Zuzanna Fic i Rafał Bąk), 2. Klasa II „D” TG (Marlena Wolanin, Milena Prach, Sabina Mazur, Konrad Rymarowicz), 3. Klasa II „G” TG (Paulina Myć-

ka, Katarzyna Słota, Ewelina Tokarz, Karolina Wojnar), 4. Klasa II „G” TG (Dorota Hydzik, Agata Anioł, Karolina Delijowska, Karolina Kwolek).

Nagrody wręczali: Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Marta Czączek – Skarbnik Powiatu, Piotr Tasz – Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu, Dorota Kamińska – Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie, Jan Prejsnar – Dyrektor ZSB w Brzozowie, Jerzy Olearczyk – Dyrektor ZSE w Brzozowie, Marta Śmiąg – Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie, Stanisław Pilszak – Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie.

Sebastian Czech

Młodzież ze Szkolnego Koła Wollontariatu działającego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Brzozowie wykonała podczas zajęć z Wiedzy o Kulturze pisanek oraz stroiki świąteczne, przekazując je następnie pensjonariuszom Domu Pomocy Społecznej w Brzozowie.

Brzozowski Konwent Samorządowy

Obrady pierwszego w tym roku Brzozowskiego Konwentu Samorządowego miały miejsce 1 marca br. Tradycyjnie już prowadził je Przewodniczący BKS a zarazem Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż.

Pierwsza część obrad poświęcona była omówieniu form aktywizacji osób bezrobotnych, które przedstawił Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie Józef Kołodziej. W tym roku na ten cel placówka dysponuje ok. 15 milionami zł. Funkcjonują zarówno znane formy aktywizacji (staże, prace interwencyjne, doposażenia stanowisk pracy czy roboty publiczne), jak i nowe, wprowadzone od tego roku.

– Jedną z nowych form, jaką realizujemy od tego roku jest zatrudnienie osób do 30 roku życia na okres co najmniej 24 miesięcy. Nasze wsparcie polega na tym, że przez okres pierwszych 12 miesięcy umowy refundujemy prawie całość kosztów związanych z zatrudnieniem osoby bezrobotnej przy najniższym wynagrodzeniu (1830 zł) i składki społeczne od tej kwoty. Na ten cel dysponujemy kwotą 2 mln 400 tys. zł. – wyjaśnił Dyrektor J. Kołodziej.



Józef Kołodziej

Do nowości cieszących się dużym zainteresowaniem należą też bony zatrudnieniowe. Przeznaczone są one dla osób do 30 roku życia, które znalazły pracę poza terenem naszego powiatu, w odległości co najmniej 80 km, bądź dojazd do pracy tam i z powrotem przekracza 3 godziny. – Taka osoba otrzymuje bon zatrudnieniowy w wysokości 7600 zł. Musi ona jednak w okresie 8 miesięcy po

otrzymaniu tego wsparcia przepracować na cały etat 6 miesięcy. To bardzo atrakcyjna forma i coraz więcej osób z niej korzysta. Dotychczas już kilkanaście osób skorzystało z tej formy wsparcia zatrudnienia – dodał Józef Kołodziej.

Większość form aktywizacji zawodowej skierowana jest do osób bezrobotnych, jednak istnieją też takie, których adresatami są osoby czynne zawodowo. Zalicza się do nich środki Krajowego Funduszu Szkoleniowego, którego celem jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu kompetencji nieadekwatnych do wymagań pracodawcy. W 2015 roku fundusz ten skierowany



był dla osób czynnych zawodowo powyżej 45 roku życia, co niestety przełożyło się na znikome zainteresowanie odbiorców. Natomiast w roku 2016 zmieniono kryteria i z tego funduszu mogą korzystać wszystkie osoby czynne zawodowo bez względu na wiek.

- Dla pracodawców i przedsiębiorców, którzy zatrudniają do 10 osób możemy finansować 100% wydatków związanych z realizacją KFS-u, zaś dla podmiotów które zatrudniają powyżej 10 osób pokrywamy 80% kosztów. Istnieją jednak ściśle określone priorytety, wedle których środki te mogą być przyznane. Przede wszystkim charakter szkolenia musi pozostawać w bezpośrednim związku z branżą lub zawodem i mieć na celu uzyskanie lub uaktualnienie kompetencji do celów zawodowych (w formie studiów podyplomowych, szkoleń bądź kursów). Ta forma aktywizacji nie może też dotyczyć tzw. kompetencji miękkich, czyli odnoszących się do cech psychofizycznych i umiejętności społecznych. Trzeba przyznać, że zainteresowanie KFS-em jest bardzo duże. Właśnie ruszył kolejny nabór wniosków – wyjaśnił Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

O dużym zainteresowaniu punktami nieodpłatnej pomocy prawnej, stworzonymi przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie mówiła Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz. – Zdecydowanie widać, że mieszkańcy powiatu brzozowskiego poszukują informacji o takich punktach. Najlepiej świadczy o tym liczba odsłon informacji na temat miejsc i godzin, w których udzielane są porady, zamieszczonych na poszczególnych stronach internetowych gmin. Przykładowo na stronie Gminy



Jasienica Rosielna widnieje ponad 1000 odsłon. Stale wzrasta też liczba osób korzystających z tej formy pomocy – podkreśliła Ewa Tabisz (szczegółowo o punktach bezpłatnych porad prawnych pisaliśmy w numerze 138 BGP).

Zamierzenia inwestycyjno-renowacyjne w infrastrukturze drogowej przewidziane do realizacji w 2016 roku przedstawił Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła. Przybliżył on też zebranym aktualny stan modernizacji ewidencji gruntów i budynków na terenie powiatu brzozowskiego. – W tym roku będzie realizowany drugi etap modernizacji obrębu Dydnia. Na zadanie to przeznaczone było 220 tys. zł. Ostatni etap (z trzech) modernizacji ewidencji gruntów i budynków realizowany będzie też w obrębie Blizne. Wartość całkowita zadania to 374 tys. zł. Planowane jest, iż zakończy się on w połowie tego roku – relacjonował Wicestarosta Brzozowski. Przedstawił również zarys projektu Podkarpacki System Informacji

Przestrzennej. – Celem tego projektu jest utworzenie regionalnego oraz powiatowych węzłów infrastruktury informacji przestrzennej. Innymi słowy zostałaby zmodernizowana ewidencja gruntów i budynków w całym województwie. W powiecie brzozowskim kosztowałoby to ok. 7 mln zł, z czego tylko 15% pochodziłoby z budżetu powiatu. W przypadku realizacji tego projektu, możliwe jest, iż w 2018 roku mielibyśmy zmodernizowaną całą ewidencję w powiecie. Jest to duża szansa na przyspieszenie tych prac, które choć realizowane systematycznie, są czasochłonnym i kosztownym przedsięwzięciem – wyjaśnił Janusz Draguła.

Informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz zagrożeniach na terenie Powiatu Brzozowskiego przedstawili kierownicy powiatowych jednostek, służb, inspekcji i straży.

Anna Rzepka



Kolejna sesja, kolejne podjęte uchwały

Przyjęciem porządku obrad i protokołu z poprzedniej sesji rozpoczęła się XVIII sesja Rady Powiatu w Brzozowie. W trakcie spotkania Radni nie wnieśli zastrzeżeń do przedstawionego przez Sekretarza Powiatu Ewę Tabisz sprawozdania z wykonania uchwał i wniosków z poprzedniej sesji oraz do pracy Zarządu w okresie międzysesyjnym, którą omówił Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż.

Z zainteresowaniem wysłuchali omówienia kilku uchwał, które w następnej kolejności podjęli. Dotyczyły one zmian uchwały budżetowej na 2016 rok, zmiany Wieloletniej prognozy Finansowej Powiatu Brzozowskiego na lata 2016-2020, udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Sanockiego z przeznaczeniem na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 2046 R Krzemienna-Końskie-Raczkowa

w miejscowości Raczkowa”, a także ustalenia stawek wysokości opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych oraz wyrażenia zgody na najem nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Brzozowskiego w trybie bezprzetargowym.

Obrady sesji 16 marca br. zakończyły interpelacje i zapytania radnych i wolne wnioski.

Magdalena Pilawska

GNN.6811.5.2016

Brzozów, 2016-03-23

Wykaz nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Brzozowskiego przeznaczonej do wynajmu

1. Oznaczenie nieruchomości w księdze wieczystej i w katastrze nieruchomości.

Nieruchomość jest położona w Orzechówce, Gmina Jasienica Rosielna. Jest objęta księgą wieczystą nr KS1B/00049896/6 i obejmuje dwukondygnacyjny budynek murowany o charakterze usługowym o pow. użytkowej 905,50 m² posadowiony na działce nr 2876 o pow. 1,03 ha. Przedmiotem najmu jest część budynku o pow. użytkowej 493,2 m².

2. Opis nieruchomości.

Nieruchomość jest położona w południowej części wsi Orzechówka Gmina Jasienica Rosielna, bezpośrednio przy drodze powiatowej nr 2031 R Orzechówka - Zagórze. Działka nr 2876 jest zabudowana dwukondygnacyjnym budynkiem murowanym, w którym mieścił się Dom Opieki Społecznej. Aktualnie budynek jest niewykorzystywany.

3. Przeznaczenie nieruchomości i sposób jej zagospodarowania.

Nieruchomość jest położona w terenie nie objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego ani obowiązkiem jego sporządzenia. Przeznaczenie nieruchomości ustalono na podstawie Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Jasienica. Działka nr 2876 leży w terenach przeznaczonych pod działalność usługową i na taki cel winna być zagospodarowana.

4. Termin zagospodarowania nieruchomości. Nieruchomość winna być zagospodarowana w terminie do 1 lipca 2016 r.

5. Czynsz za najem nieruchomości wynosi 8,00 zł miesięcznie brutto za 1 m² powierzchni użytkowej i płatny jest do 10 dnia miesiąca. Czynsz najmu za grunt na którym budynek jest posadowiony wynosi 400,00 zł rocznie.

6. Nieruchomość zostaje przeznaczona do wynajęcia w formie bezprzetargowej.



POWIATOWA STACJA SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNA
ul. Moniuszki 17, 36-200 Brzozów, tel./fax 13 43 414 59

Światowy Dzień Zdrowia



Tematem przewodnim Światowego Dnia Zdrowia 2016 jest cukrzyca. Wraz z rosnącym rozpowszechnieniem cukrzycy, coraz ważniejsze staje się posiadanie wiedzy o tym, jak można zminimalizować ryzyko wystąpienia choroby, a także o sposobach jej wykrywania i leczenia.

Niemal 350 milionów osób na całym świecie cierpi na cukrzycę – chorobę przewlekłą, do której dochodzi, gdy organizm nie wytwarza wystarczającej ilości insuliny lub nie jest w stanie skutecznie wykorzystywać własnej insuliny w procesie metabolizmu cukrów pochodzących ze spożywanej żywności. Insulina to hormon regulujący poziom cukru we krwi, będącego źródłem energii potrzebnej nam do życia. Jeżeli glukoza nie może przeniknąć do komórek organizmu i pozostaje w krwiobiegu, jej stężenie może wzrastać do szkodliwego poziomu.

W 2012 roku cukrzyca była bezpośrednią przyczyną około 1,5 mln zgonów na świecie, z których 80% miało miejsce w państwach o niskich i średnich dochodach. Według prognoz WHO, do 2030 roku cukrzyca stanie się jedną z siedmiu najczęściej występujących przyczyn zgonów.

Rozróżniamy dwa główne typy choroby. Osoby cierpiące na cukrzycę typu 1 na ogół w ogóle nie wytwarzają własnej insuliny i dlatego, aby przeżyć, muszą przyjmować insulinę w formie iniekcji. Chorzy na cukrzycę typu 2, którzy stanowią około 90% wszystkich przypadków zachorowań, najczęściej wytwarzają własną insulinę, ale w niewystarczającej ilości lub ich organizm nie jest w stanie jej właściwie wykorzystywać. Osoby chore na cukrzycę typu 2 na ogół mają nadwagę i prowadzą siedzący tryb życia.

Długotrwale utrzymujący się we

krwi wysoki poziom glukozy powoduje uszkodzenie narządów wewnętrznych i może być przyczyną zawału serca, udaru mózgu, niewydolności nerek, impotencji oraz zakażeń prowadzących do amputacji kończyn. Przy zastosowaniu właściwego leczenia wpływ cukrzycy na życie chorego można zminimalizować. Nawet osoby cierpiące na cukrzycę typu 1 mogą cieszyć się długim życiem w zdrowiu, jeżeli będą ściśle kontrolować poziom cukru we krwi.

Podczas Światowego Dnia Zdrowia WHO pragnie:
GLOBALNIE

- doprowadzić do zwiększenia wiedzy o rosnącym rozpowszechnieniu cukrzycy, obciążeniu tą chorobą i jej konsekwencjach zdrowotnych;
- spowodować podjęcie konkretnych, skutecznych i ekonomicznych działań w walce z chorobą obejmujących zarówno profilaktykę, diagnostykę i leczenie;
- ogłosić pierwszy światowy raport o cukrzycy opisujący obciążenie chorobą i jej skutki oraz wzywający do wzmocnienia systemów ochrony zdrowia w celu zapewnienia lepszego nadzoru i profilaktyki cukrzycy oraz skuteczniejszego leczenia chorych.

Dodatkowe informacje związane z tą tematyką można znaleźć na stronie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) www.who.int oraz na stronach Regionalnych Biur WHO.

*Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie
Maria Cecula-Zajdel*



Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319

e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.pl



Nieletni sprawcami włamania do domu

O tym przestępstwie policjantów powiadomił sam pokrzywdzony. Z relacji zgłaszającego wynikało, że z niezamieszkanego domu na terenie Humnisk, będącego jego własnością, ktoś skradł dwa urządzenia alarmujące. Sprawcy wybili szybę w oknie i weszli do środka. Wewnątrz uszkodzili kilofem trzy ściany i poprzecinali przewody elektryczne. Pozostawione przez nich uszkodzenia wskazywały, że ich zachowanie miało charakter wybryków chuligańskich.

Funkcjonariusze wykonali oględziny i zabezpieczyli kilof, którym według ich ustaleń zostały uszkodzone ściany. Jednocześnie rozpoczęli poszukiwanie osób odpowiedzialnych za to zdarzenie. W efekcie pracy policjanci wpadli na trop czterech młodych mężczyzn. Zebrany materiał dowodowy wskazał, że byli to mieszkańcy tej samej miejscowości - dwaj 14-latkowie i dwaj 15-latkowie. Jak ustalili, dwaj z nich, 14 i 15-latek odpowiedzialni są również za kradzież mebli ogrodowych z lokalu gastronomicznego na terenie gminy Brzozów.

W związku z tym, że sprawcami są nieletni, materiały w ich sprawie zostały przekazane do sądu rodzinnego.



Zdarzenie z udziałem busa w Zmiennicy

22 marca br. brzozowscy policjanci zostali skierowani na miejsce zdarzenia drogowego, do którego doszło w Zmiennicy. Jak się okazało uczestniczył w nim kursowy bus. Ustalenia funkcjonariuszy wskazały, że 61-letni mężczyzna kierujący na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem, wskutek czego znalazł się poza jezdnią w przydrożnym rowie. Mężczyzna był trzeźwy.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń, przyczyną tej kolizji było niedostosowanie prędkości do warunków drogowych. Kierowca w chwili zdarzenia przewoził pasażerkę. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Dlatego też sprawca tej kolizji został ukarany mandatem.

Policjanci ustalili, kto kierował samochodem

22 marca br. dyżurny brzozowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu w Baryczy. Z relacji zgłaszającego wynikało, że poza jezdnią znajduje się uszkodzony seat, a jego kierowca prawdopodobnie jest pijany. Gdy policjanci dojechali na miejsce zauważyli samochód w rowie. Na miejscach pasażerów siedzieli młodzi mężczyźni. Ich zachowanie jednoznacznie wskazywało na to, że są pod wyraźnym działaniem alkoholu. Badanie alkomatem u obu mężczyzn wskazało po 3 promile alkoholu w ich organizmach. Jednak w rozmowie z policjantami, żaden z nich nie przyznawał się do kierowania seatem. Ich oświadczenia nie były spójne, a wersje zmieniały się. Do wyjaśnienia przyczyn i okoliczności tego zdarzenia obaj zostali zatrzymani i osadzeni w policyjnym areszcie.



Jak ustalili policjanci, mężczyźni to mieszkańcy powiatu rzeszowskiego, w wieku 29 i 33 lat. Po wytrzeźwieniu zostali przesłuchani. Wówczas okazało się, że samochodem kierował starszy z nich. Wskazywały na to również ustalenia policjantów.

Funkcjonariusze zabezpieczyli materiał dowodowy w tej sprawie. Gdy 33-latek wytrzeźwiał usłyszał zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości. Policjanci zatrzymali mu również prawo jazdy.

Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo karę pozbawienia wolności do lat 2. Zgodnie z obowiązującymi przepisami zostanie orzeczony wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów, kara grzywny oraz świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5000 złotych.

Oficer Prasowy KPP w Brzozowie
asp. Monika Dereń





W trosce o bezpieczeństwo na stadionach

Omówienie bezpieczeństwa imprez sportowych, udzielenie wskazówek dla prezesów klubów LKS oraz wypracowanie wspólnych standardów działania wobec przejawów chuligaństwa podczas rozgrywek piłki nożnej były głównymi celami konsultacji społecznych, zorganizowanych przez Komendę Powiatową Policji w Brzozowie. W spotkaniu, które miało miejsce 22 marca br. w Starostwie Powiatowym w Brzozowie, uczestniczyli prezesi klubów piłkarskich, działacze oraz przedstawiciele Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Zabezpieczenia imprez sportowych na terenie naszego powiatu omówił Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Brzozowie mł. insp. Mariusz Skiba. Zagrożenia jakie mogą się pojawić w konkretnych sytuacjach omówił na przykładzie naruszenia porządku, podczas meczu klasy „A”, który miał miejsce w Haczowie w listopadzie ubiegłego roku.

Najważniejsze przepisy regulaminu rozgrywek Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej odnoszące się do bezpieczeństwa zawodów przypomniał Naczelnik Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Brzozowie podinsp. Mariusz Urban. Podkreślił on dużą rolę służb porządkowych organizatora imprezy oraz odpowiedniego przygotowania obiektu.

Podczas dyskusji omawiane były aspekty, które mogą sprzyjać zachowaniu bezpieczeństwa podczas meczu. Do jednych z nich należy służba informacyjna na stadionach, w tym spikerzy, którzy mogą informować uczestników imprezy masowej o przyjętych rozwiązaniach organizacyjnych. Poruszono również zasady współpracy międzyklubowej oraz współdziałania z policją.

- Podczas tych konsultacji dążyliśmy do wypracowania skutecznych sposobów współdziałania mających na celu bezpieczeństwo osób przebywających na

stadionie. Niestety to co się dzieje na imprezach sportowych coraz częściej budzi naszą troskę. Coraz częściej do takich incydentów dochodzi na małych stadionach, dlatego chcieliśmy wymienić nasze doświadczenia w tym zakresie – wskazać problemy i zagrożenia, ale też zaakcentować pewne rozwiązania. Jak pokazują przedstawione przykłady nawet na małym meczu mogą pojawić się zakłócenia porządku – podkreślał mł. insp. Mariusz Skiba. – Chciałbym też podziękować za

dotychczasową, udaną współpracę z przedstawicielami klubów piłkarskich oraz duże zrozumienie z ich strony.

Starostwo Powiatowe w Brzozowie reprezentowali: Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Jerzy Szubra, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Piotr Tasz oraz Marek Szerszeń i Janusz Błyskal.

Anna Rzepka



**PODARUJ FUNDACJI
1% PODATKU**

**na rozwój
Szpitala Specjalistycznego
w Brzozowie i na organizację
bezpłatnych badań profilaktycznych**

KRS: 0000299004

konto fundacji:

56 8642 1113 2011 9317 9715 0001

Jeśli jesteś źródłem dobrodziejstw ich owoce do Ciebie powrócą

36-200 Brzozów, ul. ks. J. Bielawskiego 18,
tel/fax 13 43 09 552, e-mail: fpzdrowia@gmail.com



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSZOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów

tel. 13 43 411 41, fax 13 43 440 00

e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl

www.straz.brzozow.pl

Wypadek z udziałem autobusu



10 poszkodowanych trafiło do szpitala, zaś 6 udzielono pomocy medycznej na miejscu wypadku, do którego doszło 30 marca br. w Domaradzu. Na tamtejszej „krajówce” samochód ciężarowy z naczepą zderzył się autobusem kursowym relacji Sanok-Rzeszów. W akcji ratowniczej uczestniczyły 4 zastępy z JRG Brzozów, jeden z KM PSP Krosno oraz jednostki OSP z Bliznego, Domaradza, Jasienicy Rosielnej.

Przybyły zastępy JRG Brzozów zabezpieczyły miejsce zdarzenia. Ratownicy odłączyli dopływ prądu w pojazdach oraz zabezpieczyli je przed przemieszczeniem. Zabezpieczono również wyciek płynów eksploatacyjnych z pojazdów. Zespół ratownictwa medycznego przejął od strażaków koordynację medycznych działań ratowniczych. Na miejscu wypadku obecny był komendant powiatowy, zastępca i dowódca JRG oraz patrol Policji i grupa dochodzeniowo śledcza. Ponadto zadysponowane zostały zastępy SCRT z JRG Krosno i OSP Blizne w celu przemieszczenia samochodów biorących udział w wypadku. Po zakończeniu czynności dochodzeniowych przez policję uszkodzone pojazdy zabrały holowniki, a pozostałości pokolizyjne usunięto z drogi. Zniszczeniu uległy: prawy bok autobusu, przód ciągnika siodłowego oraz bariera ochronna przy drodze krajowej. Działania trwały blisko 4,5 godziny.

fot. st. kpt. Bogdan Biedka

Wypadek w Jabłonce Polskiej

Samochód marki Renault uderzył w tył ciężarowego DAF-a, w wyniku czego obrażeń doznała osoba podróżująca Renault. Do wypadku doszło 19 marca br. na drodze krajowej nr 19 w Jabłonce Polskiej.

W akcji ratowniczej uczestniczyły jednostki z JRG Brzozów w ilości dwóch zastępów, OSP Jabłonica Polska oraz OSP Haczów. Przybyli strażacy z OSP Jabłonica Polska udzielili poszkodowanej osobie kwalifikowanej pierwszej pomocy poprzez stabilizację odcinka szyjnego za pomocą



e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

kołnierza ortopedycznego. Udzielili wsparcia psychicznego, zabezpieczyli folią termoizolacyjną oraz podali tlen. Na miejscu pojawił się patrol policji, który kierował ruchem. Osoba poszkodowana została zabrana przez przybyły na miejsce wypadku zespół ratownictwa medycznego. Zastępy z JRG Brzozów zabezpieczyły miejsce zdarzenia, odłączono akumulator w samochodzie osobowym. Po wykonaniu czynności dochodzeniowych przez policję przywrócono ruch wahadłowy na drodze krajowej „19”. Samochód osobowy został zabrany przez pomoc drogową, a samochód ciężarowy przemieszczono na pobliski parking. Po zakończonych czynnościach droga została uprzątnięta z pozostałości pokolizyjnych oraz zneutralizowano pozostałości po płynach. Zniszczeniu uległy: przód i bok pojazdu osobowego, zderzak tylny w naczepie pojazdu ciężarowego DAF. Akcja trwała przeszło 2,5 godziny.

Zdjęcia: www.brzozowiana.pl

STOP pożarom traw!

Już od wielu lat na przełomie zimy i wiosny oraz przedwiośnia wyraźnie wzrasta liczba pożarów traw, łąk i nieużytków rolnych. Trzeba pamiętać, że po zimie trawy są wysuszone i palą się bardzo szybko. W rozprzestrzenianiu ognia pomaga także wiatr. Osoby, które wbrew logice decydują się na wypalanie traw, przekonane są, że w pełni kontrolują sytuację i w razie potrzeby, w porę zareagują. Niestety mylą się i czasami kończy się



to tragedią. W przypadku gwałtownej zmiany kierunku wiatru, pożary bardzo często wymykają się spod kontroli i przenoszą na pobliskie lasy i zabudowania. Niejednokrotnie w takich pożarach ludzie tracą dobytek całego życia. Wypalanie traw, łąk i nieużytków rolnych jest zabronione. Grozi za to kara grzywny w wysokości 5 tys. zł, a nawet kara 10 lat pozbawienia wolności.

Za wywołanie pożaru traw grożą poważne konsekwencje prawne, może też to skutkować utratą dopłat bezpośrednich z Unii Europejskiej.

22 marca br. w JRG nr 17 w Warszawie odbył się briefing prasowy inaugurujący kampanię pod hasłem „STOP pożarom traw!”, który poprowadził st. bryg. Paweł Frątczak, rzecznik prasowy KG PSP. Przedstawił on dane statystyczne, skalę zaangażowania straży pożarnej w interwencje związane z wypalaniem traw, straty dla środowiska naturalnego oraz koszty, jakie ponosi każdy obywatel w związku z pożarami i zaangażowaniem służb ratowniczych. Wspólna kampania informacyjna Komendy Głównej PSP oraz Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych ma na celu zmniejszenie liczby pożarów traw oraz podniesienie świadomości ludzi w zakresie zagrożeń związanych z wiosennym podpalaniem nieużytków rolnych. W grupie docelowej akcji znaleźli się m.in. nauczyciele, dzieci i młodzież szkolna, mieszkańcy terenów wiejskich, właściciele ogródków działkowych.

Przeczytaj i pobierz także materiał z KG PSP: http://www.straz.gov.pl/aktualnosci/lista_aktualnosci/Rozpoczecie-kampanii-STOP-pojarom-traw/idn:35876

Opracował: st. kpt. Tomasz Mielcarek

Chcesz wiedzieć o zbliżającej się burzy?

Odwiedź stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie



O zmianach klimatycznych w ostatnich latach mówi się dużo. Globalne ocieplenie to problem, który coraz częściej niesie odczuwalne konsekwencje w postaci szeregu niespotykanych wcześniej zjawisk: rekordowe upały, przesuwanie się stref klimatycznych, topnienie lodowców, silniejsze huragany, podnoszenie się poziomu oceanów, rozmarzanie wiecznej zmarzliny, burze, nawałnice czy powodzie. Te ostatnie pojawiają się również na naszym terenie, a szkody, które wyrządzają odczuwalne są przez wiele lat. Dlatego też ogromnie ważna jest wiedza pozwalająca z wyprzedzeniem określić czas i miejsce wystąpienia danego zjawiska atmosferycznego i – w miarę posiadanych możliwości – przygotować się na nie. Od niedawna mieszkańcy powiatu brzozowskiego mają możliwość monitorowania zagrożenia burzowego za pośrednictwem urządzenia zainstalowanego na budynku Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Działa ono z inicjatywy władz powiatu, dzięki współpracy z profesjonalnym serwisem meteorologicznym. - *Anteny detektora burzowego zapewniają dostęp do dedykowanej*

mapy przygotowanej dla zdefiniowanego regionu, na której dokładnie można śledzić rozwój i przemieszczanie się komórek burzowych. Dodatkowo dzięki temu, że detektor potrafi już wykrywać zmiany energetyczne w chmurach poprzedzające burzę, mamy informację przed zjawiskiem, a nie w trakcie, czy też po. Na mapie są wizualizowane wyładowania chmura-ziemia CG (najniebezpieczniejsze) i chmura-chmura IC. Dzięki temu, że urządzenie wykrywa różne rodzaje wyładowań można także z dużą precyzją ustalać rejony szczególnie zagrożone pożarem, czy też uszkodzeniem infrastruktury energetycznej. Antena detektora umożliwia uzyskanie informacji z bardzo dużym prawdopodobieństwem o komórkach burzowych z gradem – tak o szczegółach pracy detektora mówi Dawid Lępko – konsultant z firmy zarządzającej detektorem. Zainstalowanie anteny detektora w Brzozowie gwarantuje unikalną dokładność przy wykrywaniu burz oraz zapewnia precyzyjną informację o ich przemieszczaniu czy rozwoju, ponieważ antena pracuje w warunkach lokalnych, a nie z oddalenia kilkudziesięciu kilome-

trów. Detektory burzowe dzięki najnowszym rozwiązaniom informatycznym mogą zostać wykorzystane w systemach ostrzegania burzowego. W powiecie brzozowskim każdy zainteresowany tym zagadnieniem mieszkańców może korzystać z mapy burzowej regionu, do której link zamieszczony jest na oficjalnej stronie Starostwa (www.powiatbrzozow.pl). Dodajmy, że już od kilku lat mieszkańcy powiatu mogą obserwować poziom lokalnych wód i ostrzegani są przed nadchodzącą powodzią. A wszystko za sprawą systemu monitoringu i ostrzegania powodziowego, na który składa się 14 stacji pomiarowych rozmieszczonych na rzekach stwarzających zagrożenie powodziowe. Podobnie jak w przypadku detektora burzowego link, za pośrednictwem którego można śledzić poziom wód w powiecie, znajduje się na stronie Starostwa Powiatowego w Brzozowie. Tam podawane są codzinne pomiary stanu wody w poszczególnych stacjach. - *Jednym z głównych elementów Zarządzania Kryzysowego jest Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie na wypadek, gdyby doszło do zagrożenia powodziowego. Na co dzień centrum zarządzania systemem w godzinach od 7.30 do 15.30 znajduje się przy Starościu Brzozowskim w Wydziale Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie, zaś po godzinach pracy urzędu zarządzanie przejmuje służba dyżurna Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie – mówi Jerzy Szubra – Naczelnik wymienionego wyżej wydziału Starostwa.*

Magdalena Pilawska



PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W BRZOSOWIE

ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów, tel. 13 43 410 53,

Czy moje dziecko może mieć autyzm?

Obecnie o zaburzeniu rozwoju, jakim jest autyzm słyszy się coraz częściej. Dzieje się tak za sprawą m.in. licznych kampanii medialnych mających na celu przybliżyć zagadnienie autyzmu, wzrostu liczby placówek zajmujących się diagnozą oraz terapią autyzmu, w tym specjalistycznych przedszkoli oraz coraz większą liczbą wykwalifikowanych specjalistów. Jak pokazują badania CBOS z 2015 roku, aż 85% ankietowanych słyszało o tym zburzeniu i dość trafnie wskazywało typowe trudności, jakie może przejawiać dziecko z zaburzeniami ze spektrum autystycznego. Aktualnie duże starania przywiązuje się do tego, aby diagnoza autyzmu była możliwie jak najszybsza.

Wczesna diagnoza tj. przed 18-24 miesiącem życia, jest dla dziecka możliwością szybkiego włączenia go w proces terapeutyczny, zapobiegania nawarstwianiu się kolejnych problemów jak np. izolacji społecznej mającej

wpływ na rozwój psychiczny oraz ogólnie mózgu (Pisula, 2012), a także zwiększa szanse na samodzielność dziecka w przyszłości. Rodzice najczęściej zwracają się do specjalisty w związku z niepokojącymi zachowaniami dziecka ok. 18 m.ż. W większości przypadków ma to związek z trudnościami dziecka w komunikowaniu się. Szczególnie niepokojący jest dla nich obserwowany regres w rozwoju dziecka: dziecko mówiło i nagle przestało; naśladowało gesty, potem zamiast tego ciągnęło dorosłego w kierunku przedmiotu. W wielu przypadkach pierwszy kontakt ze specjalistą ma miejsce znacznie później. Jak pokazują dane diagnoza autyzmu najczęściej zostaje sformułowana, gdy dziecko ma

ok. 4 lata. Dodatkowo proces ten wydłuża czas oczekiwania na diagnozę, który może wynosić nawet ok. roku. Dlatego tak ważne są badania przesiewowe, które dość szybko pozwalają na uchwycenie niepokojących objawów i szybkie rozpoczęcie wczesnej interwencji oraz procesu diagnostycznego.

Liczne badania pozwoliły na wyodrębnienie pewnych symptomów mogących świadczyć o zaburzeniach rozwoju dziecka. Jeden wskaźnik czy symptom nie wystarczy do rozpoznania autyzmu u dziecka. Jednak nagromadzenie niepokojących oznak jest już sygnałem do przeprowadzenia wnikliwej diagnozy.

Oznaki mogące wskazywać na zaburzenia rozwojowe w pierwszym półroczu życia (Pisula, 2012):

- brak zainteresowania ludzką twarzą;
- brak zdolności do naprzemiennego uczestniczenia w interakcjach (trudność z inicjowaniem i podtrzymywaniem interakcji);
- brak dostosowania emocjonalnego;
- rzadki uśmiech w sytuacjach społecznych;
- ograniczona wrażliwość na bodźce społeczne.

Do niepokojących sygnałów u dziecka 1-2 letniego należą:

- brak reakcji na własne imię czy ogólnie na mowę ludzką;
- zubożała wokalizacja;
- brak wskazywania;
- manieryzmy ruchowe w obrębie palców i dłoni;
- brak lub ograniczony kontakt wzrokowy;
- przedmiotowe traktowanie ciała drugiej osoby (np. użycie ręki dorosłego, aby pokazać pożądaną przedmiot);
- niechęć dziecka do brania na ręce i przytulania;
- niewłaściwa ekspresja emocji.

psycholog Anna Lenart

W związku z ogłoszeniem kwietnia Miesiącem Wiedzy na Temat Autyzmu Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie zaprasza rodziców dzieci w wieku 16-30 miesięcy na badanie w celu oceny, czy dziecko może być zagrożone zaburzeniami ze spektrum autyzmu. Pracownicy Poradni odbyli szkolenie z narzędzia MCHAT-R/F służącego do badań przesiewowych w kierunku autyzmu. Istnieje również możliwość przeprowadzenia takiego badania na stronie Programu Fundacji SYNAP-SIS - Badabada <http://badabada.pl/ankieta/> i skonsultowania wyniku w Poradni. Jeżeli obserwują Państwo niepokojące objawy u swojego dziecka lub chcieliby Państwo sprawdzić czy rozwój dziecka przebiega prawidłowo zapraszamy na badanie przesiewowe.

W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt: Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzozowie, ul. Sienkiewicza 2, tel. 13 434 10 53, e-mail: ppp-brzozow@o2.pl

Wszystkie usługi Poradni są bezpłatne.

Bibliografia:

- CBOS (2015). Społeczny obraz autyzmu, Komunikat z badań CBOS NR47/2015. Warszawa (dostępny http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2015/K_047_15.PDF, pobrany 06.03.2016r.) ISSN 2353-5822
- Pisula E. (2012). Od badań mózgu do praktyki psychologicznej. Sopot: GWP.

Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

15 1060 0076 0000 3310 0018 2615

tytuł wpłaty: 27226 Kuźnar Ernest

- darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

Przekaz 1% podatku

W formularzu PIT wpisz numer: KRS 0000037904

W rubryce „Informacje uzupełniające

- cel szczegółowy 1%” podaj: 27226 Kuźnar Ernest.

Więcej informacji na temat Ernesta oraz bieżące informacje znajdują się na jego koncie facebookowym, do którego odwiedzenia zapraszamy.



ZBIÓRKA STARYCH TELEFONÓW

Jedną z form pomocy Ernestowi Kuźnar, który urodził się z niepełnosprawnością paluszków w rączek i nóżek jest zbiórka starych, zepsutych, zużytych telefonów komórkowych, których w szufladach mamy czasem po kilka sztuk i tylko zajmują nam miejsce. Zebrane telefony zostaną sprzedane firmie recyklingowej.

Zaangażujmy znajomych, rodzinę, młodszych i starszych do ogólnej zbiórki na rzecz małego Ernesta

Wszystkie pieniądze zostaną przeznaczone na leczenie operacyjne niepełnosprawności dziecka oraz rehabilitację.

Dziękuję

Telefony prosimy przekazywać do:

Kontakt do mamy Ernesta: Monika tel. 511 706 260 ernest.kuznar@gmail.com

Dzieci sieci czy świadomi odbiorcy? Jak świat wirtualny przedstawia kobietę i mężczyznę? Co wie o nas Facebook? Na te i inne zagadnienia dyskutowano podczas warsztatów medialnych „Nastolatek w przestrzeni medialnej – świadomy czy „niepełnosprawny” prosument”, zorganizowanych 15 marca br. przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną w Brzozowie oraz Uniwersytet Rzeszowski. Warsztaty, które prowadziła Marta Śmigiel - Dyrektor PP-P w Brzozowie, przeznaczone były dla młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej.



e-mail: bgrp@powiatbrzozow.pl

Media jak powietrze

Dla młodej części społeczeństwa Internet istnieje „od zawsze”. Dla takich osób, często nazywanych dziećmi sieci, jest to ich środowisko naturalne - *Dla młodzieży media są jak powietrze – „jeśli go nie ma nie oddychamy”*. Młodzi ludzie mówią tak: „My nie korzystamy z sieci. My z nią i w niej żyjemy” – akcentowała podczas wprowadzenia dr Magdalena Wasylewicz, pracownik naukowy Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego, logopeda Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie. Gdzie więc jest ta cienka granica, której nastolatek nie powinien przekroczyć i jak zachować zdrowy rozsądek sugerowali w swoich prelekcjach Dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego dr hab. prof. UR Ryszard Pęczkowski („Prolegomena do edukacji medialnej adolescentów”) oraz Kierownik Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego

Prof. nadzw. dr hab. Marta Wrońska („Triada” Kartezjusza a zjawisko nadprodukcji informacji w przestrzeni medialnej – dylematy młodego użytkownika). Nawiązując do znanych słów Kartezjusza „Cogito ergo sum” (z łac. „myślę, więc jestem”) podkreślili, iż z mediów trzeba korzystać racjonalnie i świadomie. - *Współczesny świat to świat nadprodukcji informacji. Jak twierdził John Naisbitt „toniemy w morzu informacji, umierając z pragnienia wiedzy”. Nie jesteśmy w stanie przetworzyć otaczających nas informacji. Może nas też dotknąć syndrom zmęczenia informacją, gdzie nie jesteśmy w stanie przyswajać kolejnych danych. Z drugiej strony musimy być świadomi, że nie ze wszystkich informacji pozyskanych z Internetu możemy sformułować swoją własną wiedzę. Wiedzę, którą możemy się potem posługiwać. Dlatego tak ważne jest, aby świadomie korzystać z tego, co niosą nam współczesne media, w tym Internet – tłumaczyła młodzieży Marta Wrońska.*

Wizerunek kobiety w reklamach omówiły mgr Marlena Pieniżek - pracownik naukowy Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego, dziennikarka radia Via i radia Feniks oraz Monika Zielińska - pracownik naukowy Zakładu Pedagogiki Wszesnoszkolnej, logopeda, neurologopeda („Kobiecość i męskość – świat wirtualny a rzeczywistość”). - *Żyjemy w bardzo mocno zwirtualizowanym świecie obrazów. Wracamy do kultury porozumiewania się nim, zwłaszcza takim, który najbardziej do nas trafia. Zdarza się, że są one w stanie nami manipulować. Do takich obrazów zalicza się kobiece ciało prezentowane w reklamach – podkreślały prelegentki, posiłkując się wieloma przykładami.*



Od lewej: Sylwia Szczyrka-Platek, Beata Wojtowicz oraz Jakub Czopek

Korzystanie z Internetu niesie z sobą ogrom pozytywnych możliwości, ale stwarza też sporo negatywnych zagrożeń. Warto bowiem wiedzieć, że poza korzyściami, jakie płyną z jego użytkowania, istnieją też negatywne aspekty. O takich właśnie aspektach związanych z mediami społecznościowymi (głównie Facebookiem) opowiedział kolejny prelegent mgr Jakub Czopek - pracownik naukowy Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego, dziennikarz radia Feniks („Niedyskretny profil – czyli co wie o Tobie Facebook (i inne portale społecznościowe)”). - *Facebook otwiera niesamowite pole do kontaktów, do wymiany doświadczeń, podtrzymywania relacji z innymi osobami. Musimy jednak być świadomi, że każda aktywność, każdy nasz krok w Internecie (w tym na portalach społecznościowych) zostawia ślad, jest gdzieś zapisywany. Przykładowo nasze rozmowy prowadzone na Facebooku nie są szyfrowane. Dostęp do nich ma personel portalu. Wasza aktywność w sieci nie jest anonimowa. Portale profilują użytkowników. Tworzą profil odbiorcy, według którego później podsyłają reklamy, które wg algorytmu, odpowiadającego za nasze profilowanie, nam się spodobać. Musimy pamiętać, że informacje, które zostają wrzucone do sieci, zostają w niej na zawsze. Potrzebna jest więc tutaj duża świadomość swoich działań – argumentował Jakub Czopek.*



Kierownik Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego prof. nadzw. dr hab. Marta Wrońska

Dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Rzeszowskiego dr hab. prof. UR Ryszard Pęczkowski

Od lewej: pracownik naukowy Katedry Pedagogiki Medialnej UR, logopeda PP-P w Brzozowie dr Magdalena Wasylewicz oraz Dyrektor PP-P w Brzozowie Marta Śmigiel

Pedagog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie mgr Beata Wojtowicz przedstawiła problem sekstingu („Pomyśl zanim wyślesz czyli o problemie sekstingu wśród młodzieży”). Skalę zagrożenia, jakie to zjawisko niesie dla młodych ludzi rewelacyjnie zobrazował film edukacyjny „Na zawsze”, którego akcja toczy się wyłącznie na ekranie komputera i telefonu.

O „Ortografii i gramatyce” języka fotografii w oparciu o program Photoshop” opowiedział dr Marek Hallada - pracownik naukowy Katedry Pedagogiki Medialnej Uniwersytetu Rzeszowskiego, artysta fotograf. Wyjaśnił on młodzieży jak należy tworzyć swoje prace w kontekście jakości merytorycznej i artystycznej oraz na czym opiera się język fotografii. - *Operując tym językiem musimy zastanowić się co chcemy powiedzieć poprzez obraz. Jakie emocje i uczucia chcę przekazać innym. Ważne jest, co z tego obrazu odbiorca zapamięta, jaki ładunek emocjonalny w nim wyzwoli. A proszę mi wierzyć może on być zupełnie różny od zamiarów autora. Zdjęcia, które prezentuję mają z całą pewnością inny wymiar emocjonalny dla Państwa i dla mnie – wprowadzał w temat Marek Hellada.*

O tym jak kanony piękna zmieniały się wraz z upływem czasu oraz jak się różnią w zależności od kultury opowiedziała mgr Sylwia Szczyrka-Platek - psycholog Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie („Piękna, zgrabna i powabna” – prawdziwy obraz współczesnej kobiety czy zręczna manipulacja medialna – skutki zjawiska”). - *Mieszkańcy innych państw różnią się nie tylko językami, kulturą czy tradycjami. Okazuje się, że inne są także kanony piękna, szczególnie kobiecego. Brytyjska poradnia lekarska zrealizowała online projekt „Perceptions of Perfection”, który pokazuje jak pojęcie kanonu piękna kobiecego ciała różni się w zależności od kraju. Poproszono więc grafików z 18 krajów świata, aby przerobili oryginalne zdjęcie zwykłej dziewczyny, w taki sposób aby podobano się ono mieszkańcom danego kraju. Efekty tego projektu były fenomenalne, a rezultaty grafików były zupełnie różne – opowiadała Sylwia Szczyrka-Platek.*

W warsztatach wzięli udział m.in.: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Naczelnik Wydziału Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Piotr Tasz oraz Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Stanisław Pilszak.

Anna Rzepka

Praca z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie niesie za sobą wiele wyzwań dotyczących prawidłowego doboru metod i form pracy w celu jak najlepsze stymulowania ich rozwoju. Niezbędne jest objęcie ich wszechstronnym, planowym i celowym działaniem mającym na celu edukację, a także rewalidację.

Jedną z metod oddziaływania rewalidacyjnego stosowaną w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie jest muzykoterapia. Metoda ta prowadzona jest od września 2015 roku w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie.

cji, jak również towarzyszyły określonym rytuałom takim jak: narodziny, pogrzeby, leczenie chorych, polowania, bitwy, a także obrzędom religijnym.

O wpływie i działaniu dźwięków oraz muzyki na człowieka wspominali już starożytni. Muzyka w ich opiniach miała mieć działanie lecznicze, przywracać jedność ciała i umysłu, a także przynosić człowiekowi ukojenie.

Wykorzystywanie muzyki już w pradawnych czasach jako środka oddziaływania zarówno na emocje, jak i przypisywana jej rola prozdrowotna i lecznicza świadczy o specyficznych jej cechach ma-

take jak: rytm, melodia, harmonia, barwa i dynamika mają zdolność wywierania dużego wpływu na odbiorcę. Wiedza ta wykorzystywana jest w stosowaniu muzyki do celów terapeutycznych poprzez różne znane metody i formy oddziaływań oraz w realizacji określonych celów.

Według definicji przyjętej przez Światową Federację Muzykoterapii (World Federation of Music Therapy): „Muzykoterapia jest profesjonalnym stosowaniem muzyki i jej elementów jako interwencji w medycznych, edukacyjnych oraz codziennych warunkach, w pracy z jednostkami, grupami, rodzinami lub społecznościami, poszukującymi zoptymalizowania ich jakości życia, poprawy w aspekcie fizycznym, społecznym, komunikacyjnym, emocjonalnym, intelektualnym i duchowym oraz poczucia dobrostanu. Badania, profilaktyka, edukacja i kliniczne szkolenie w muzykoterapii opiera się na profesjonalnych standardach uwzględniających kontekst kulturowy, społeczny i polityczny”.

Warto także przytoczyć w tym miejscu definicję powstałą w toku wieloletnich badań, analiz i praktyki muzykoterapeutycznej Krzysztofa Stachyry, który sformułował tezę, iż: „Muzykoterapia jest procesem, w którym wykwalifikowany muzykoterapeuta posługuje się muzyką lub jej elementami w celu przywracania zdrowia, poprawy funkcjonowania lub wspierania rozwoju osób z różnorodnymi potrzebami natury emocjonalnej, fizycznej, umysłowej, społecznej lub duchowej”.

W procesie muzykoterapeutycznym najważniejszą rolę pełni relacja między terapeutą, a osobą poddaną terapii (klientem). Warto przy tym pamiętać, że: muzykoterapia jest procesem przebiegającym w czasie; jest procesem usystematyzowanym; składa się z interwencji; terapeuta wspomaga klienta; prowadzi do poprawy zdrowia; używa doświadczeń muzycznych, które są podstawą muzykoterapii; relacje tworzą się na podstawie doświadczeń muzycznych; jest to proces dynamiczny, prowadzący do zmian.

O zadaniach stojących przed terapeutą w procesie muzykoterapii piszą P. Nordoff i C. Robbins: „Zadaniem terapeuty jest uzupełnić program wychowawczy i edukacyjny o takie formy aktywności, które przyczynią się do istotnych zmian i rozwoju dziecka niepełnosprawnego, pomogą w jego rewalidacji. Wzmocnienie osobowości dziecka, uwolnienie go od zahamowań emocjonalnych i ograniczenie problemów wychowawczych na pewno wpłynie pozytywnie na stan wewnętrzny dziecka, wyzwoli w nim radość i przyniesie mu uczucie spełnienia”. Proces muzykoterapeutyczny zaplanowany

Muzykoterapia

w pracy z osobami niepełnosprawnymi



Wpływ muzyki na funkcjonowanie i samopoczucie człowieka jest nieoceniony. Tym bardziej planowe, celowe i systematyczne oddziaływania muzyką przez wykwalifikowanego muzykoterapeutę przynieść może znaczącą poprawę zaburzonych sfer, a tym samym przyczynić się do poprawienia jakości życia.

Muzyka i dźwięki są towarzyszami człowieka od zarania dziejów, to między innymi za ich pomocą odbieramy otaczającą nas rzeczywistość. Dźwięki pochodzące z przyrody były i są nadal dla człowieka pewną wskazówką informującą o otaczającym świecie. To one informowały o gwałtownych zjawiskach przyrodniczych takich jak wichury, burze, ulewę, jak również o wszelkich zagrożeniach pojawiających się w otoczeniu człowieka.

Dźwięki miały również od dawnych czasów związki z ważnymi wydarzeniami w życiu człowieka i całych społeczeństw. Były środkiem komunika-

jących bardzo duży wpływ na organizm człowieka. Człowiek słuchając muzyki wybiera utwory odpowiednie dla siebie, kierując się indywidualnymi, subiektywnymi preferencjami. Jej dobór zależy od naszych oczekiwań, osobistych doświadczeń, osobowości, skojarzeń, wrażliwości muzycznej, a nawet kręgu kulturowego i otoczenia społecznego, z którego się wywodzimy. Zależy również niewątpliwie od naszego aktualnego nastroju w danej chwili; czy jesteśmy radośni, smutni, a może senni lub pobudzeni. Ładunek emocjonalny, który niesie w sobie konkretny utwór muzyczny wpływa na naszą psychikę, ale także wywołuje określone reakcje fizjologiczne, wśród których wymienić należy zmiany ciśnienia, pulsu, oddechu, napięcia mięśniowego, a nawet przemiany materii.

Obecnie rozwój wiedzy na temat specyficznych właściwości muzyki i jej wpływu na człowieka poznany jest znacznie lepiej. Budowa muzyki i jej składowe



Zajęcia muzykoterapeutyczne wśród uczniów SOSW
cieszą się dużym zainteresowaniem

i zorganizowany, ze względu na założone cele, może przebiegać z wykorzystaniem różnorodnych metod i form oddziaływań. Należy jednak dodać, że każdy terapeuta stosuje metody i formy pracy wynikające z indywidualnych umiejętności, doświadczeń i predyspozycji. Często w toku sesji stosowane są elementy różnych metod nakierowane na osiągnięcie założonego celu, którego priorytetem jest dobro podopiecznego.

Głównymi celami pracy muzykoterapeutycznej z osobami z niepełnosprawnością intelektualną są: stymulowanie rozwoju poznawczego, emocjonalnego, społecznego i ruchowego poprzez różnorodne formy aktywności muzycznej; dostarczanie okazji do przeżycia pozytywnych doświadczeń społecznych korygujących obraz siebie; budowanie pozytywnego wizerunku samego siebie; stwarzanie okazji do rozładowywania i odreagowywania napięć leżących u podłoża negatywnych zachowań; usprawnienie komunikacji i nawiązywanie pozytywnych interakcji społecznych; poprawa jakości życia.

Cele realizowane są poprzez odpowiedni dobór metod pracy muzykoterapeutycznej tj.: metody kreatywne, relaksacyjne, odreagowujące - wyobrażeniowe, aktywizujące, komunikatywne. W zależności od potrzeb uczniów i założonych celów pracy oraz dobranych metod podczas zajęć muzykoterapeutycznych stosowane są różnorodne formy aktywności muzycznej, m.in.: gra na instrumentach, śpiew, zabawy i ćwiczenia rytmiczne, percepcja i słuchanie muzyki, improwizacje muzyczne - ruchowe, ćwiczenia słuchowe, relaksacja przy muzyce, taniec, zabawy muzyczne - ilustracyjne.

Zajęcia muzykoterapeutyczne prowadzone w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Brzozowie cieszą się dużym zainteresowaniem i dają sporo radości uczestnikom, a przede wszystkim są skuteczną i zarazem przyjemną dla uczestników metodą oddziaływania terapeutycznego, prowadzącego w efekcie do osiągnięcia określonych celów. Odpowiednio wykorzystana przez terapeuta muzyka potrafi w procesie terapeutycznym w znaczący sposób wpłynąć na poprawienie jakości życia klienta. Wpływa na redukcję stresu, rozładowanie negatywnych napięć, poprawę funkcjonowania społecznego, umiejętności komunikacyjnych, wzrost samooceny i samoakceptacji, wyzwała również ekspresję emocjonalną w twórczy i kreatywny sposób.

Paweł Czekański
pedagog, muzykoterapeuta

Stowarzyszenie na Rzecz Walki z chorobami Nowotworowymi SANITAS

Serdecznie zaprasza na spotkania:

Pozytywna Grupa Wsparcia

Rozmowy bez tabu

Spotkania dzięki wsparciu:
Karczmia Solina
Jędrulowa Chata w Solinie

Na spotkania zapraszamy wszystkie osoby (zarówno kobiety, jak i mężczyźni) zmagające się z chorobą nowotworową oraz po wygranej z nią

Spotkania prowadzi Kinga – doświadczony psycholog z wieloletnią pracą na oddziałach onkologicznych

- podzielić się doświadczeniami z innymi
- bądź wsparciem i pociechą nadziei dla innych
- odpocznij oraz podaruj sobie chwilę relaksu podczas koloroterapii, wizualizacji, muzykoterapii oraz terapii Simontona
- oderwij się od codzienności
- weź udział w dyskusjach ze specjalistami różnych dziedzin
- spędź miło swój wolny czas
- czeka na Ciebie wiele atrakcji i niespodzianek

Spotykamy się raz w miesiącu, w każdy trzeci wtorek miesiąca o godz. 17:00 w siedzibie Sanitas, ul. Kościuszki 15 (wejście z tyłu budynku).

Ruszymy 15 marca 2016 r.

O wszelkich zmianach będziemy informować na naszej stronie www.sanitas.sanok.pl oraz na facebook'u.

Kontakt: Lucyna - 602 783 819, Kinga - 531 615 657

Nie jesteście sami!

Przyjdź i poświęć ten czas tylko i wyłącznie Sobie, to ważny krok ku zdrowieniu! Ten czas będzie Twój i dla Ciebie!

Przekaż swój 1 % podatku na PCK – Oddział Brzozów!

KRS 0000225587



Cztery bułki, dwa łabądky po nich w PIT swój wpisz dwie piątki i bałwanka, po nim „siedem” - tak nakarmisz brzuch niejedną!



Rozliczając swój PIT mogą Państwo w prosty sposób – za pośrednictwem PCK – pomóc tym dzieciakom, stwarzając im szansę na zaspokojenie podstawowych potrzeb, edukację i rozwój osobisty, a w rezultacie lepszy start w dorosłość.

Dzięki środkom pozyskanym w ramach kampanii 1% Polski Czerwony Krzyż będzie mógł nie tylko dożywiać dzieci w szkolnych stołówkach i świetlicach, ale również sfinansować pobyt potrzebujących maluchów na koloniach, doposażyć ich w przybory szkolne, przekazać paczki na święta z niezbędnymi ubraniami i artykułami higienicznymi.

Pomaganie jest dziecinnie proste! Wystarczy wypełniając swój PIT wpisać numer KRS 0000225587 z dopiskiem PCK – Oddział Brzozów.

Podkarpacki Oddział Okręgowy w Rzeszowie
Oddział Rejonowy PCK w Brzozowie
36-200 Brzozów, ul. Ks. Bielawskiego 16
Tel.: 603-934-155
Regon: 007023731-00337; **NIP:** 813-02-68-314
Numer konta: 06124026141111001047753643



„O Polskę wolną i czystą jak łąza”

2 marca br. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Brzozowie odbyła się uroczysta akademia z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, ustanowionego na dzień 1 marca.



Dlaczego taka data? To symbol – w tym dniu w 1951 roku w piwnicy mokotowskiego więzienia zostali zamordowani strzałem w tył głowy ostatni członkowie IV Zarządu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość z Prezesem pułkownikiem Łukaszem Cieplińskim na czele. IV Zarząd był ostatnią ogólnopolską strukturą niepodległościową wywodzącą się z Polskiego Państwa Podziemnego, z Armii Krajowej.

Co było wartością dla Bohaterów wspomnień? Jakie ideały były celem ich życia?

To Sprawa Święta i niewzruszona – według majora Zygmunta Szendziarza „Łupaszki” – „Polska wolna i czysta

jak łąza”. Myśl tę dokończył porucznik Zdzisław Broński „Uskok” w słowach: „Życie poświęcić jest warto tylko dla jednej idei, idei wolności! Jeśli walczymy i ponosimy ofiary, to dlatego że chcemy właśnie tak żyć jak ludzie wolni, w wolnej Ojczyźnie. Człowiek idei życiem pogardza”.

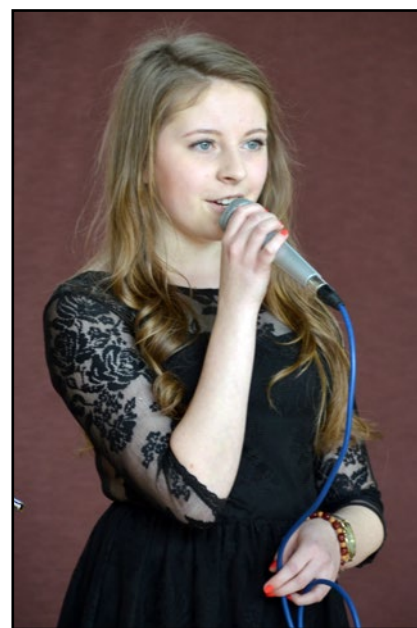
Z Panteonu Żołnierzy Niezłomnych młodzież licealna przypomina kilku Bohaterów wcielając się w postaci generała Emila Fieldorfa „Nila”, pułkownika Łukasza Cieplińskiego, rotmistrza Witolda Pileckiego oraz Kobie-ty.

Przypomnienie postaci kobiet jest niezbędne aby wspomnienia były autentyczne. To One, delikatne i kruche, dumne i wrażliwe oddały swoje najpiękniejsze lata, swoją młodość i życie za Ojczyznę „wolną i czystą jak łąza”. Uczennice przypomniały Danutę Siedziakównę „Inkę”, siostrę Izabelę Zofię Łuszczkiewicz oraz te, które przeżyły straszny czas – Lidię Lwow- Eberle, „Lalę” i Danutę Szyksznian – Ossowską.

Wspomnienia i piosenki zostały przyjęte przez młodzież z uwagą i zainteresowaniem.

Dlaczego? Bo Bohaterowie – Żołnierze Niezłomni – pozostają autentyczni w swych czynach. Oni oddali życie w walce o Polskę prawdziwie wolną. Ci, którzy przeżyli złożyli w ofierze dla Ojczyzny zdrowie i młode lata. Wartości, które wiodły ich przez życie: Prawda, Dobro, Wolność, Uczciwość i Honor są Nieśmiertelne. My wszyscy potrzebujemy takich Bohaterów, Takich Autorytetów.

Katarzyna Wawrzak



W hołdzie Matce Boskiej

Po mistrzowsku zagrane i wyśpiewane utwory mogli usłyszeć wszyscy zgromadzeni w starowiejskiej bazylice w czasie koncertu „Cante Teo Mater Dei”. Przedsięwzięcie to wspólna inicjatywa Ojców Jezuitów oraz Stowarzyszenia „Czyń dobro mimo wszystko” z Krosna.

Zgromadzonych powitał o. Jan Gruszka SJ - Proboszcz Parafii w Starej Wsi i Rektor Kolegium Jezuitów. Następnie głos zabrały Dorota Chilik - Wiceprzewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego i Kamila Bogacka - Brożyna, Prezes Stowarzyszenia „Czyń dobro mimo wszystko”. Po czym przed zgromadzonymi zaprezentowało się znakomite trio w osobach: Jan Michalak (bas, baryton), Nazar Pylatyuk (skrzypce), Petro Dovhan (fortepian). Wszyscy muzycy to znane osobistości koncertujące na całym świecie oraz wygrywające międzynarodowe konkursy. Zaprezentowali oni kompozycje na głos i skrzypce, którym towarzyszył fortepian. Zgromadzeni mogli wysłuchać kompozycji Bacha, Handla, Skoryka, Cacciniego czy Maklakiewicza. Koncert, swego rodzaju hołd dla Starowiejskiej Matki Miłosierdzia, zakończył się owacją na stojąco i wyklaskanym bisem. – *Pomimo tego, że koncert był w dzień powszedni, w bazylice zgromadziło się wiele osób, co z kolei potwierdza, że takie przedsięwzięcia są potrzebne i już dzisiaj obiecujemy, że będziemy je w miarę możliwości kontynuować* - stwierdził o. Jan Gruszka SJ.

Nowa infrastruktura w postaci odnowionego i odpowiednio zagospodarowanego dziedzińca bazyliki, ogrodu biblijnego oraz budynku Jezuickiego Centrum Turystyczno - Pielgrzymkowego z przytulną kawiarenką i sklepikiem, sprawia, że każdy przejezdny znajdzie tu coś dla siebie. – *Chcemy w Starej Wsi rozpocząć takie cykliczne spotkania z kulturą, sztuką i muzyką. Ściągnięcie tutaj muzyków z takimi niesamowitymi osiągnięciami, to niezwykle wydarzenie. Teraz mamy już naprawdę duże możliwości – mamy co pokazać i czym się pochwalić. Warto też zauważyć, że ci światowej klasy artyści koncertują po całym świecie i spotykają się z różnymi ludźmi, opowiadając o kolejnych miejscach swego pobytu. To świetna forma reklamy, a przy tym niezwykle wiarygodna* – mówiła Dorota Chilik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku Wojewódzkiego

i współorganizatorka koncertu. Dobrowolne datki zebrane w czasie koncertu zasilają konto Stowarzyszenia „Czyń dobro mimo wszystko”, które na co dzień działa na rzecz dzieci trwale upośledzonych i nieuleczalnie chorych.

Warto tutaj również dodać, że począwszy od tego roku, w bazylice organizowany będzie cyklicznie Festiwal Pieśni Maryjnych im. ks. Antoniewicza – *Tutaj w naszej tradycji jest mnóstwo takich wspaniałych historii. Mało kto w Polsce wie, że znana pieśń „Chwalcie łaki umajone” powstała właśnie tutaj, że wychwalane łaki to te nasze – starowiejskie. Festiwal planujemy zorganizować w połowie września. Chcemy, by zaprezentowały się na nim dzieci i młodzież. Wiemy, że zarówno w naszym powiecie, jak i w sąsiednim - krośnieńskim, takich talentów nie brakuje. Drugą imprezą będzie „Spotkanie z pieśnią patriotyczną”. 1 marca kojarzony jest jako Dzień Żołnierzy Wyklętych. Zrobiliśmy już pierwszy wykład,*



Trio w osobach: Jan Michalak (bas, baryton), Nazar Pylatyuk (skrzypce), Petro Dovhan (fortepian).

ale w przyszłym roku, oprócz tematycznej prelekcji planujemy zorganizować również koncert patriotyczny. I na pewno, raz do roku, w naszej bazylice rozbrzmiewać będzie koncert organowy, ze światowej klasy artystami – zapowiedzieli o. Jan Gruszka SJ i Dorota Chilik.

Elżbieta Boroń, fpt. Wojciech Mrozek

Wraz z początkiem marca na terenie gminy Dydnia zaczęły funkcjonować tzw. „Koperty życia”. Są one bezpłatne i może je otrzymać każda osoba, która ukończyła 65 lat i mieszka na terenie tej gminy.

Wspomniana „Koperta życia”, to plastikowa koperta z wbudowanym magnesem w tylnej ścianie. W środku znajduje się karta informacyjna, którą należy wypełnić. Tam to znajdują się podstawowe informacje na temat danej osoby, czyli jej dane osobowe, nr pesel, oznaczenie grupy krwi i numer kontaktowy do najbliższych. Zawarto tam też rubryki, w których jest miejsce na opis stanu zdrowia, czyli wykaz przebytych chorób i zażywanych leków oraz opis uczuleń, również tych na leki. Co ważne, można tam włożyć także ostatni wypis ze szpitala. Ważne jest, by informacje, które zawiera koperta były na bieżąco aktualizowane. – *Przygotowanych jest już pierwsze 500 „Kopert Życia”. Uzupełnione należy powiesić na lodówce. Wybór tego urządzenia nie jest przypadkowy. Znajduje się ono bowiem chyba w każdym gospodarstwie domowym i nie jest trudne do znalezienia. Zazwyczaj czas jest niezwykle istotny dla ratowników medycznych, którzy przyjeżdżają z pomocą do osób starszych. Wszystkie te informacje, które znajdują się w „Kopercie życia”, mają szybko dostarczyć*

Koperta ratująca życie

ratownikom medycznym niezbędnych i najważniejszych danych o pacjencie, zwłaszcza tym, który mieszka samotnie, jest przewlekłe chory lub ma problemy z koncentracją uwagi i pamięcią – wyjaśniała Teresa Szelest - Kierownik GOPS w Dydni.

Projekt, realizowany na terenie gminy Dydnia, omawiano w czasie jednego ze spotkań zorganizowanych w ramach Polskiej Sieci Odnowy i Rozwoju Wsi. – „Koperty życia” z ogromnym powodzeniem działają już w województwie opolskim. Jesteśmy pierwszym samorządem w naszym województwie, który je wprowadza. Jako, że jest to niezwykle ważny element będący swego rodzaju gwarantem bezpieczeństwa dla samotnych seniorów, chciałbym, by inicjatywę tę podjęli również inni samorządowcy – stwierdził Jerzy F. Adamski.

„Koperty życia” wydawane są bezpłatnie. Można je otrzymać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej i Urzędzie Gminy w Dydni oraz w Ośrodku Zdrowia w Dydni i Witryłowie, Ośrodku Zdrowia w Grabownicy, Domowej Opiece Medycznej DOMED mieszczącej się w byłym ośrodku zdrowia w Niebocku oraz w Centrum Pielęgniarstwa Rodzinnego w Dydni.

Elżbieta Boroń

TYTUŁ OBRONIONY

Brajan Wrona, pływak z Brzozowa reprezentujący barwy Sokoła Rzeszów, zyskał największe uznanie wśród Czytelników Tygodnika Regionalnego Nowe Podkarpacie i został po raz drugi z rzędu Najpopularniejszym Sportowcem Powiatu Brzozowskiego. Głosowanie odbywało się za pośrednictwem kuponów drukowanych w gazecie oraz sms-ów wysyłanych na numery przyporządkowane poszczególnym sportowcom. Uroczystą galę, która odbyła się 10 marca br. zorganizowali: Starostwo Powiatowe w Brzozowie i Powiatowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie.

Rywalizacja na międzynarodowych basenach i sukcesy w starciu z zawodnikami zarówno krajowymi, jak i zagranicznymi, to najważniejsze ubiegłosezonowe osiągnięcia Brajana Wrony w roku 2015. – *Jestem zaskoczony. Myślałem, że drugi raz już kibice na mnie nie zgłoszą, a tu taka niespodzianka. To zwieńczenie minionego sezonu. Było trochę sukcesów, udało się osiągnąć satysfakcjonujące czasy* – podkreślił Brajan. Na przykład ukoronowaniem letnich zmagania był wyjazd Brajana na dwudniowe Międzynarodowe Zawody Pływackie – Berlin 2015, w których uczestniczyło 800 zawodników z różnych części Europy. Brajan skorzystał z zaproszenia Klubu Pływackiego Ikar Mielec, dzięki znakomitym wynikom uzyskiwanym w rywalizacji wojewódzkiej. Reprezentant Sokoła Rzeszów nie zawiódł oczekiwań mieleckich trenerów i już w pierwszym dniu sięgnął po brązowy medal na dystansie 100 metrów stylem motylkowym. Rezultat po-

prawił w dniu następnym, kiedy to motylkiem na dystansie 200 metrów jako drugi dopłynął do mety. Pobyt w Berlinie obfitował nie tylko w wydarzenia sportowe. – *Wraz z kolegami zwiedzaliśmy niemiecką stolicę, zobaczyliśmy tamtejsze olbrzymie ZOO oraz robiący niesamowite wrażenie słynny Park Wodny „Tropical Island”* – powiedział Brajan Wrona. W IV Międzynarodowych Mistrzostwach Stalowej Woli Brajan ścigał się z przeciwnikami z Polski, Węgier, Białorusi, Ukrainy i Słowacji. W sumie w rywalizacji uczestniczyło trzystu osiemdziesięciu sportowców, spośród których zdecydowanie wyróżniał się między innymi nasz kraj. Prezentowane przez Brajana Wronę umiejętności pozwoliły mu zdobyć dwa tytuły wicemistrzowskie w stylu motylkowym na 100 i 200 metrów. – *Pływanie to moja pasja. Kończę w tym roku szkołę podstawową, być może będę kontynuował naukę w gimnazjum sportowym, żeby rozwijać się sportowo. Moim marzeniem jest udział w olimpiadzie i robię wszystko, żeby cel ten kiedyś zrealizować* – dodał Brajan.

Kapituła szesnastego Plebiscytu Najlepszym Sportowcem Powiatu Brzozowskiego 2015 roku wybrała Grzegorza Bartmana, zawodnika Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate, brązowego medalistę ubiegłorocznych mistrzostw Polski i mistrzostw Europy młodzieżowców. – *Trenuję karate od 12 lat. Trzecie miejsce w mistrzostwach Europy stanowi ukoronowanie*

dotychczasowego etapu kariery. Wymagało to wiele wyrzeczeń, trzeba było wylać litry potu. Ale opłaciło się. Satysfakcję mam wielką, zarówno z medalu, jak i w ogóle z uprawiania tej dyscypliny sportu. To pasja rodzinna. Siostry i ojciec również trenują karate. Wzajemnie się wspieramy, mobilizujemy do walki. Brąz na Euro, to powtórzenie sukcesu mojej siostry Ewy, która przed czterema laty była trzecia na mistrzostwach Europy rozgrywanych w Belgii – stwierdził Grzegorz Bartman. Druga z sióstr Grzegorza, Anna, również zanotowała w ubiegłym roku znakomite wyniki. Na mistrzostwach Polski uplasowała się na trzecim miejscu, zaś w mistrzostwach Starego Kontynentu była szósta.

Duży udział w osiągnięciach Grzegorza ma szkoleniowiec Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate, Wojciech Świsłak, uhonorowany



XVI PLEBISCYT NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA POWIATU BRZÓZOWSKIEGO





przez kapitułę tytułem „Trenera roku 2015”. – *Godziny pracy na treningach przyniosły efekt. Cieszymy się z tego osiągnięcia, które będzie dobrą promocją naszej dyscypliny w regionie. Oby przyciągnęło jak największą grupę młodzieży na salę gimnastyczną, a odciągnęło od komputerów. Więcej ruchu, zaangażowanie w sport przyczyni się do zdrowego stylu życia, do którego coraz trudniej przekonać młodych ludzi. Właśnie chcielibyśmy, żeby sale gimnastyczne, boiska sportowe wypełnione były po brzegi. Zajęcia w Brzozowskim Klubie Kyokushin Karate odbywają się w brzozowskim gimnazjum, na ulicy Tysiąclecia. W tej chwili ćwiczy w dwóch grupach około 40 osób, a treningi organizowane są we wtorki i czwartki. Mamy utalentowanych zawodników, a przede wszystkim zawodniczek. To nowy trend w tej dyscyplinie, może odpowiadający tendencji zauważalnej w życiu społecznym. Po prostu dziewczyny stają się bardziej waleczne. Przed laty było odwrotnie, kiedy zaczynałem prowadzić zajęcia trenowało 2 dziewczyny, a teraz są w większości – podkreślił Wojciech Świsak – trener Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate w Brzozowie.*

Gośćmi honorowymi tegorocznej gali Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca Powiatu Brzozowskiego byli Adam Przybysz i Jakub Popielarz. Adam Przybysz jest doktorem nauk o kulturze fizycznej, trenerem i nauczycielem akademickim w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Krośnie. W przeszłości trenował lekkoatletykę w Krośnieńskim Klubie Biegacza MOSiR Krosno. – *Na sport patrzę wieloaspektowo, nie tylko pod kątem wyników. Sport ma niezwykle ważne znaczenie dla całej społeczności. To bowiem nie tylko rywalizacja na boisku, ale również wychowanie, kształtowanie osobowości młodych ludzi, przystosowanie do życia w grupie, czy współpracy w zespole. Sport pozwala spełniać marzenia, rozwijać pasję, a jednocześnie uczy pokory, hartuje ducha. Słowem rozwija pozytywne cechy charakteru. Pozwala też poznać radość zwycięstwa i gorycz porażki. Pokazuje, jak radzić sobie z niepowodzeniami i udowadnia, że nie powinno się spoczywać na laurach, tylko bez końca doskonalić swoje rzemiosło. I, że szanować należy przeciwnika. Zawsze podać mu rękę i nigdy nie lekceważyć. Sport stwarza szansę awansu w hierarchii społecznej, zawodowej, umożliwia ucieczkę przed brakiem perspektyw, wytycza nowe życiowe cele, odciąga od nudy często sprowadzającej młodzież na manowce – oznajmił dr Adam Przybysz, który wygrywał między innymi biegi maratońskie w Gdańsku i Bratysławie oraz mocno zaznaczał swoją obecność w biegach rangi mistrzostw Polski.*

Jakub Popielarz, wychowanek Karpat Krosno, reprezentował również barwy Stali Mielec, Stali Stalowa Wola i ekstraklasowej Lechii Gdańsk. Jako piłkarz gdańskiego klubu zaliczył cztery występy w najwyższej klasie rozgrywkowej. Obecnie prowadzi w Krośnie Akademię Piłkarską Bardomed, przekazując swoje doświadczenie oraz wiedzę młodym adeptom futbolu. – *W moim przypadku nie można mówić*

o piłkarskiej karierze, ale bardziej o przygodzie. W Lechii Gdańsk spędziłem 3 lata, z czego ściśle przy ekstraklasowym zespole 2,5 roku. Wspaniałe wspomnienia, niezwykle przeżycia związane z emocjami towarzyszącymi rywalizacji w najwyższej klasie rozgrywkowej. Wszystkie te doświadczenia wykorzystuję obecnie w prowadzeniu Akademii Piłkarskiej Bardomed. Kilkuletnie dziecko, oprócz profesjonalizmu i umiejętności prezentowanych przez trenerów musi mieć motywację do pracy. Musi trenować w fajnej atmosferze, być chwalone, a wtedy z chęcią przychodzić będzie na treningi. Siedziba główna naszej Akademii mieści się w Krośnie, gdzie szkolimy dzieci w 12 grupach. Ponadto w Gorlicach ćwiczy około 100 dzieciaczek, a w Przemyśle prowadzimy zajęcia w 2 grupach treningowych. Posiadamy też kilkanaście lokalizacji w pobliżu Krosna: Krościenku Wyżnym, Iskrzyni, Jabłonicy Polskiej, Jasienicy Rosielnej, Bliżnem, Domaradzu, Miejsu Piastowym, Szebniach, Zręcinie. Skala, na którą działamy jest duża, ale robimy wszystko, żeby maksymalnie ułatwić adeptom futbolu trenowanie piłki nożnej jak najbliżej miejsca zamieszkania – podkreślił Jakub Popielarz.

Wyróżnionym sportowcom nagrody, puchary i dyplomy wręczali: Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski, Janusz Draguła – Wicestarosta Brzozowski, Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Bronisław Przyczynek – Honorowy Przewodniczący PZ LZS w Brzozowie, Leszek Gierlach – Przewodniczący PZ LZS w Brzozowie, Adam Przybysz i Jakub Popielarz – Honorowi Goście Gali, Józef Krzywonos – Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego LZS, Tadeusz Więcek – Prezes „Nowego Podkarpacia”, Marek Szerszeń – Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Jacek Adamski – Wiceprezes Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej, Urszula Brzuszek – Wójt Gminy Jasienica Rosielna, Stanisław Pałys – Zastępca Wójta Gminy Dydnia, Marek Owsiany – reprezentujący Wójta Gminy Nozdrzec. Starosta Zygmunt Błaż podziękował Bronisławowi Przyczynkowi za 16-letnie kierowanie Powiatowym Zrzeszeniem LZS w Brzozowie i podkreślił jego wkład w rozwój sportu w powiecie brzozowskim.

Galę prowadził Henryk Dąbrowiecki, a w części artystycznej wystąpili: Big Band „Brass Standard Jazz Orchestra” Tadeusza Podulki z Brzozowskiego Domu Kultury, zespół „Tamitu” pod kierownictwem Agnieszki Wójcik-Gduli, działający przy Brzozowskim Domu Kultury oraz zespół estradowy „Contabile”, działający przy orkiestrze „Fire Band” Brzozowskiego Domu Kultury.

Sebastian Czech





WYNIKI PLEBISCYTU

1. Brajan Wrona (KP Sokół Rzeszów, pływanie) - 4349 punktów (733 pkt. z kuponów + 3616 pkt. z sms-ów),
2. Szczepan Szmyd (RKS Wisłok Rzeszów, boks) - 3021 (52 + 2969),
3. Dariusz Sycz (LKS Parnas Stara Wieś, szachy) - 2458 (224 + 2234),
4. Szymon Szmyd (SP nr 1 Brzozów, lekkoatletyka) - 2321 (42 + 2279),
5. Patrycja Piotrowska (ŁKS Sagit Humniska, łucznicstwo) - 1812 (254 + 1558),
6. Filip Dereń (LKS Turze Pole, tenis stołowy) - 1735 (400 + 1335),
7. Łukasz Gurgacz (GLKS Błękitni Jasienica Rosielna, piłka nożna) - 1616 (219 + 1397),
8. Robert Haduch (ULKS Grabowianka Grabówka, piłka nożna) - 1564 (116 + 1448),
9. Grzegorz Kielbasa (LKS San Nozdrzec, piłka nożna) - 1460 (149 + 1311),
10. Norbert Huber (AKS Resovia Rzeszów/SMS PZPS Spała, siatkówka) - 1432 (178 + 1254),
11. Dawid Lasek (ŁKS Sagit Humniska, łucznicstwo) - 1402 (189 + 1213),
12. Robert Sieniawski (Cisy Jabłonica Polska, piłka nożna) - 1358 (201 + 1157),
13. Anna Krzysztżyńska (KKSz Urania MOSiR Krosno, szachy) - 1325 (184 + 1141),
14. Damian Barański (Brzozovia Brzozów, piłka nożna) - 1310 (186 + 1124),
15. Witold Drewniak (LKS Wesola, piłka nożna) - 1260 (139 + 1121),
16. Mateusz Lusiusz (LKS Iskra Przysietnica, piłka nożna) - 1220 (110 + 1110),
17. Zuzanna Jurkiewicz (UKS SP 1 Brzozów, szachy) - 1166 (142 + 1024),
18. Grzegorz Bartman (Brzozowski Klub Kyokushin Karate, karate) - 1130 (192 + 938),
19. Anna Bartman (Brzozowski Klub Kyokushin Karate, karate) - 1081 (109 + 972),
20. Adam Ruda (ZTS Zakucie Zagórz/SMS Szczyrk, skoki narciarskie) - 1067 (391 + 676),
21. Jakub Tomkiewicz (UKS SP nr 1 Brzozów, szachy) - 1021 (115 + 906),
22. Tomasz Podulka (KS SMS Neobus RAF-MAR Niebylec, siatkówka) - 907 (145 + 762).

Najlepszym sportowcem powiatu brzozowskiego za rok 2015 został Grzegorz Bartman z Brzozowskiego Klubu Kyokushin Karate przed Norbertem Huberem – siatkarzem SMS PZPS Spała i Tomaszem Podulką – siatkarzem drugoligowego Neobusa Niebylec. Zwycięzcy w innych kategoriach: **Talent Roku 2015** – Anna Krzysztżyńska (szachy), **Odkrycie Roku 2015** – Szczepan Szmyd (boks) i Sebastian Szczepek (lekkoatletyka), **Zespół Młodzieżowy Roku 2015** (koszykarki z Gimnazjum w Jasionowie), **Trener Wychowawca Młodzieży Roku 2015** – Włodzimierz Pelczar (Gimnazjum w Jasionowie) i Paweł Jurkiewicz (Szkółka Piłkarska Orzelki Brzozów), **Zespół Roku 2015** – Łuczniczy Klub Sportowy Sagit Humniska, **Zasłużony Trener Wychowawca** – Jan Oleszek (tenis stołowy), **Zasłużony Piłkarz** – Robert Guzik (LKS Izdebki), **Pasjonat Sportu** – Dariusz Sycz (szachy), **Trener Roku 2015** – Wojciech Świsłak (Brzozowski Klub Kyokushin Karate).

Ruszaj się,

Ciekawy sposób spędzania wolnego czasu zaproponowało swoim członkiniom Koło Gospodyń Wiejskich w Haczowie. Panie uczestniczyły w zajęciach rehabilitacyjnych oraz artystycznych.

- W myśl zasady „ruszaj się, bo zardzewiejesz” zorganizowałyśmy sobie zajęcia z panią Anią Pelczar, profesjonalną rehabilitantką. Z uwagi na to, że nasze panie często skarżyły się na bóle rąk, nóg czy kręgosłupa postanowiłyśmy zaradzić tym problemom. Tym sposobem na zajęciach prowadzonych na dużej sali GOKiW, mogłyśmy pod okiem profesjonalistki poćwiczyć. Zajęcia niezmiernie się podobały, więc na pewno je powtórzymy,



bo zardzewiejesz

prawdopodobnie już jesienią – stwierdziła Aleksandra Ekiert - Przewodnicząca KGW w Haczowie.

Oprócz wyżej wymienionych zajęć panie uczyły się również nowych technik rękodzielniczych. Mentorką pań z KGW została Maria Suwała, mistrzyni haftu i koronki, wieloletni wykładowca Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego. Tematyka zajęć była różnorodna. Panie zapoznały się z techniką decoupage, w której powstały ozdoby świąteczne, pracowały z gipiurą, wstążką oraz wykonywały biżuterię – również tą obrabianą szydełkiem. – *Rękodzieło wyszło także z potrzeby. Umiemy już dużo rzeczy, ale jest jeszcze mnóstwo takich technik, które chcemy poznać. W ten sposób rozwijamy też nasze pasje i talenty* – dodała Aleksandra Ekiert.

Elżbieta Boroń



Z myślą o seniorach

W haczowskim Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku powstał Klub Seniora „Aktywny Senior”. W różnorodnych i ciekawych zajęciach mogą uczestniczyć wszyscy chętni mający 55 lat i więcej.

- Klub Seniora to nasza nowa inicjatywa. Jest ona swego rodzaju odpowiedzią na zapotrzebowanie środowiska. Na naszym terenie mieszkają seniorzy, którzy chcą aktywnie i w sposób urozmaico-

ny spędzać wolny czas. Właśnie z myślą o nich Klub został powołany do życia. Spotkania odbywać się będą w każdy czwartek, w godzinach od 10.00 do 12.00, w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie. Zajęcia są otwarte i w każdej chwili można dołączyć do naszej grupy. Serdecznie zapraszamy – mówiła Maria Rygiel - Dyrektor GOKiW w Haczowie.

Podczas spotkania organizacyjnego oraz dyskusji, którą poprowadziła Renata Czerwińska, padło wiele ciekawych propozycji dotyczących tematyki przyszłych zajęć. Seniorzy zainteresowani byli m.in. organizacją wycieczek, zajęciami ruchowo – zdrowotnymi oraz artystycznymi. Na podstawie dyskusji ustalono, że kolejne zajęcia zaczną się od wspólnej aktywności fizycznej oraz zajęć plastycznych. – *To jest niezmiernie ciekawa inicjatywa. Wspaniała rzecz. Zapowiadają się ciekawe zajęcia, spotkania z interesującymi osobami, a przede wszystkim można wyjść do ludzi – spotkać się, porozmawiać, miło spędzić czas.* – stwierdziła Bożena Furgal ze Wzdowa.

Wstępny plan organizacji zajęć Klubu Seniora zakłada spotkania integracyjne i zajęcia kulturalne, zajęcia ruchowo-zdrowotne z promotorem zdrowia, spotkania z ciekawymi ludźmi, specjalistami, warsztaty artystyczne i kulinarne, czy też spotkania z książką i komputerem. Faktycznie jednak tematykę zajęć będą wybierać sobie sami seniorzy.

Elżbieta Boroń

fot. Archiwum GOKiW w Haczowie



Tradycje przekazywane kobiecą ręką



Jubileusz 150-lecia istnienia Kół Gospodyń Wiejskich na terenie Polski uczciły panie z KGW „Macierzanka” w Jabłonicy Polskiej. Impreza współtworzona wraz z miejscowym Zespołem Szkół i GOKiW w Haczowie stała się okazją do wspólnego spotkania z przedstawicielami wszystkich organizacji z jakimi panie na co dzień współpracują.

Pierwsza wiejska kobieca organizacja zrzeszona na polskich ziemiach to efekt działań Juliusza Kraziewicza, działacza oświatowego i miłośnika wsi. W 1886 r. w Piasecznie koło Gniewa powstało „Towarzystwo Gospodyń”. Szybko zyskało ono rozgłos i podobne organizacje zaczęły powstawać w całej Polsce. – *Ówczesne kobiety chętnie się spotykały, inicjując kobiecą samorządność na wsi. Również w naszej miejscowości za sprawą dwóch pań - Janiny Górskiej oraz*

Stanisławy Zdobyłak taka organizacja rozpoczęła swą działalność. Zrzeszone kobiety aktywnie uczestniczyły w życiu społecznym lokalnej społeczności, propagowały wiedzę i rozwijały kulturę oraz tożsamość naszej Małej Ojczyzny. Dzisiaj, po tylu latach, te założenia niewiele straciły ze swej aktualności. Staramy się podtrzymać efekty pracy pań, które były tu zrzeszone przed nami. Czasy nieco się zmieniły, ale my nadal współpracujemy z naszymi lokalnymi organizacjami i placówkami, takimi jak OSP, LKS, Rada Sołecka czy Zespół Szkół. Uczestniczymy też w licznych konkursach, promujących zdrowe, staropolskie dania, przekazujemy młodemu pokoleniu nasze tradycje i zwyczaje, tak, by były ciekawe, a przy tym dla nich atrakcyjne – mówiła Elżbieta Kasprzyk - Przewodnicząca KGW „Macierzanka” w Jabłonicy Polskiej.

Warto tu dodać, że w uroczysto-

ściach uczestniczyli przedstawiciele wszystkich wyżej wymienionych organizacji z Wójtem Gminy Haczów – Stanisławem Jakielem na czele. Uczniowie Zespołu Szkół pod opieką Grażyny Rachwał zaprezentowali okolicznościowy i ciekawy program artystyczny. Nie zabrakło też poczęstunku, przygotowanego przez panie z Koła.

KGW „Macierzanka” liczy obecnie 20 osób. Spotyka się w miarę regularnie, dyskutując o bieżących sprawach. Organizacja zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich. Posiada także własną stronę internetową. Co ważne, Koło nie tylko aktywnie działa, ale również pozyskuje nowe, młode członkinie, które wnoszą świeże pomysły i inicjatywy, ubogacając tym samym jego dotychczasową działalność.

Elżbieta Boroń

fot. Archiwum GOKiW w Haczowie

Wiersze prosto z serca

Proste i powstałe z obserwacji otoczenia – tak o swoich wierszach mówi poetka Danuta Czaja. Podczas spotkania autorskiego, które odbyło się w Bibliotece Publicznej w Nozdrzcu z siedzibą w Warze, słuchacze mogli wysłuchać wybranych utworów i po prostu porozmawiać z autorką.

Spotkanie prowadziła Danuta Kusińska. Jak sama autorka wierszy przyznaje, nie wie kiedy dokładnie zaczęła pisać. – *Zawsze lubiłam czytać. Nie pamiętam kiedy powstał pierwszy wiersz. Więcej czasu pisaniu poświęciłam, gdy byłam już na emeryturze. Był to czas takiego spokoju i stabilności. Na początku była to twórczość do tzw. szuflady. Do głowy by mi nie przyszło, że kiedyś powstanie z tego książka. I to nie jedna. Muszę powiedzieć, że książki te nigdy by nie powstały gdyby nie trzy osoby: Danuta Kusińska, Marta Bobola i Halina Kościńska. Bez ich wsparcia i pomocy tomiki by nie powstały. Dzisiaj chciałabym też zachęcić wszystkich do realizowania swoich marzeń i doskonalenia swoich talentów. Bo tak naprawdę każdy jakiś ma. Nie zaniedbujcie ich – apelowała Danuta Czaja.*

Podczas spotkania pani Danuta zaprezentowała swoje wybrane wiersze. Pochodziły one z trzech tomików: „W serca ciszy”, „Gdzie schyłona mały głowa” i „Gdy słońce zachodzi”. – *Moja twórczość jest bardzo prosta. Nie jest to nic wyszukanego. Bazą każdego z wierszy jest obserwacja. Opisuję zarówno*



negatywne zachowania, jak i to, co mnie wzrusza i budzi czułość. Nigdy jednak nie napisałam wiersza w złości czy też na czyjeś zamówienie – przyznała poetka.

Spotkanie, w niezwykle ciepłej i miłej atmosferze, zakończono skromnym poczęstunkiem.

Elżbieta Boroń

„O finansach ... w bibliotece”

Tytułowe hasło to tytuł projektu realizowanego przez Bibliotekę w Jasienicy Rosielnej. Jego celem jest przybliżenie wszystkim uczestnikom praktycznej wiedzy na temat szeroko pojętych finansów.

Biblioteka znalazła się, po raz drugi, wśród 9 zakwalifikowanych, z terenu województwa podkarpackiego, a 98 w Polsce, do udziału w projekcie „O finansach

wiono uczestnikom w sposób prosty i przystępny. Dowiedzieli się między innymi o tym jak skutecznie zarządzać domowym budżetem, jakie prawa ma konsument, o lokatach - jaką wybrać i jak ją założyć, jak zrobić zakupy przez Internet, jak ubezpieczyć dom czy też jak bezpiecznie oszczędzać. Są to podstawowe zagadnienia, czasem niezwykle potrzebne i przydatne w życiu codzien-



... w bibliotece”. Realizatorem projektu jest Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego. Został on sfinansowany ze środków Narodowego Banku Polskiego, a jego założenia wpisują się w cele Programu Rozwoju Bibliotek. Partnerami regionalnymi obecnej edycji projektu jest 10 wojewódzkich bibliotek publicznych, w tym także Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie. – *Tematyka tegorocznych spotkań związana była z domowym budżetem, lokatami, kredytami oraz ubezpieczeniami. Wszystkie te zagadnienia, na osobnych zajęciach, przedsta-*

nym – mówiły Anna Bąk i Krystyna Kielar, Koordynatorki projektu.

Warto dodać, że w spotkaniu z dziedziny kredytów uczestniczył Wojciech Teleżyński, Dyrektor PDB O/Donaradz. W niezwykle przystępny sposób przedstawił wiadomości na temat kredytów, omówił ich rodzaje i sposób wykorzystania. – *Zwykle mamy do czynienia z kredytami konsumenckimi. Ustawa o kredycie konsumenckim bardzo mocno i jasno chroni klienta. Komisja Nadzoru Finansowego, kontrolująca banki, wprowadza i nadzoruje przepisy, które mają wpływ nie tylko na*

prawidłowość, ale też i na bezpieczeństwo klientów banku. Ustawa ta mówi, że kredytem konsumenckim jest kwota kredytu do wysokości 255 550 zł. Do tej kwoty mamy kredyt konsumencki podlegający ustawie o kredycie konsumenckim. Ustawa ta reguluje przepisy, które wymuszają na banku podawanie pewnych informacji klientowi. Czyli w umowie muszą być podane ogólne koszty, stopa rzeczywista i wszystkie koszty jakie są ponoszone w kredycie. Między innymi te informacje muszą być wpisane do umowy. W przypadku gdyby bank nie zastosował się do ustawy i nie zapisał rzeczy, które wymusza na nim ustawa można by było nie płacić odsetek, a spłacać tylko sam kapitał, bo umowa jest niezgodna z ustawą o kredycie konsumenckim – wyjaśniał Wojciech Teleżyński.

Projekt adresowany jest do osób powyżej 50 roku życia, które w bibliotece uczestniczą w 5 spotkaniach organizowanych i prowadzonych przez odpowiednio przeszkolonych bibliotekarzy i zaproszonych specjalistów z branży. – *Można się tutaj dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy. W sposób niezwykle prosty i przede wszystkim zrozumiały, wszystkie informacje są nam tutaj przekazywane. Bardzo się cieszę, że takie spotkania są zorganizowane, bo tak naprawdę to nie tylko młodzi muszą iść z duchem czasu. My seniorzy, też musimy nadążyć za zmianami, a przynajmniej je rozumieć – stwierdziła Maria Błaż, uczestnicząca w spotkaniu.*

Wojciech Teleżyński uczestniczył również w ostatnim, piątym, spotkaniu poświęconemu Bankowi Centralnemu. Na tym spotkaniu gościła również Wójt Gminy Jasienica Rosielna Urszula Brzuszek, która na zakończenie wręczyła wszystkim uczestnikom certyfikaty ukończenia kursu.

Elżbieta Boroń

Z myślą o sześciolatniej Michalinie Potocznej ze Wzdowa, chorej na złośliwy nowotwór wętki wątroby, mięsak, tamtejsze Koło Gospodyń Wiejskich ze Wzdowa podjęło się organizacji kwesty na terenie Haczowa. Pozyskane środki wspomogą leczenie i rehabilitację dziewczynki. W inicjatywę włączył się również Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie.

Na spotkanie z mieszkańcami Haczowa, członkinie KGW przygotowały blisko 800 ozdób wielkanocnych. Wykonały je w czasie warsztatów rękodzielniczych, poprowadzonych przez Marię Rygiel i Renatę Czerwińską z GOKiW w Haczowie. Powstały zajączki, pomysłowe i dekoracyjne pisanek, stylowe koszyczki wiele innych estetycznych drobiazgów. – *We Wzdowie warsztaty rękodziela artystycznego prowadzimy już czwarty raz. Pod kierunkiem pani Renaty, zebrane panie wykonały ozdoby z masy solnej, gipsu, filcu i wielu innych materiałów. Warsztaty cieszyły się ogromnym zainteresowaniem,*

Pomóż i uratuj małą Michalinę

zwłaszcza, że tym razem wszystkie ozdoby przeznaczone zostaną na szczytny cel – pomoc małej mieszkanki Wzdowa. Jako GOKiW staramy się aktywnie włączyć, w akcje charytatywne. Styczniowe koncerty charytatywne „Kolędujemy



dla..." wspaniale wpisały się już w roczny kalendarz lokalnych imprez, mamy więc nadzieję, że i ta akcja przyniesie zamierzone rezultaty – mówiła Maria Rygiel.

Chorobę Michalinki zdiagnozowano w listopadzie miniego roku. Od tego czasu trwa nieustanna walka o jej życie. Jest to tym trudniejsze, że w całej Europie, oprócz Michalinki, na ten rodzaj nowotworu choruje jedynie osiem osób. Obecnie dziewczynka leczona jest w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Dobrze zniosła pierwsze cztery etapy chemioterapii. Następnym etapem powinna być operacja w Niemczech, której koszt szacowany jest na około 100 tysięcy Euro. – *Jest to ogromna kwota, dlatego postanowiliśmy aktywnie włączyć się w pomoc rodzinie. Mieszkają przecież w naszej miejscowości, dlatego w takiej sytuacji bardzo potrzebne jest wsparcie mieszkańców i pomoc, bo przecież razem możemy zdziałać znacznie więcej. Wspólnie z pozostałymi paniami z KGW uzgodniłyśmy, że skierujemy swoją prośbę o wsparcie do mieszkańców Haczowa i Wzdowa. I nie zawiodłyśmy się. Haczowianie już po raz kolejny pokazali, że są*

ludźmi wielkiego serca. Nikt nie przeszedł obojętnie i każdy starał się wesprzeć naszą akcję i w ten sposób pomóc małej Michalinie. Stąd też chciałabym podziękować wszystkim i każdemu z osobna, za serce, życzliwość i tą zwykłą ludzką dobroć – mówiła Wioleta Gromek, Przewodnicząca KGW we Wzdowie.

W akcję Koła ze Wzdowa włączyła się również rodzina Radka Boczara z Haczowa, dziecka któremu również ofiarność ludzi pomogła w walce z ostrą białaczką szpikową. Dziś chłopiec pokonał chorobę i wspólnie z rodziną aktywnie włączył się w pomoc dla młodszej koleżanki.

Osoby, które nie miały okazji wesprzeć Michalinki w czasie kwesty mogą to zrobić wpłacając dobrowolną kwotę na konto:

Fundacja „Nasze dzieci”

Aleja Dzieci Polskich 20 lokal A210

04-730 Warszawa

KRS 0000249753

Nr konta 61 8642 1025 30 0825 0338 89 0001

z dopiskiem „MICHALINA POTOCZNA”

Elżbieta Boroń

Misterium Męki Pańskiej w Domaradzu



20 marca w Niedzielę Palmową i 23 marca w Wielką Środę w Gminnym Ośrodku Kultury w Domaradzu zaprezentowano Misterium Męki Pańskiej. Mieliśmy okazję przeżyć chwile ilustrujące biblijne sceny u Kajfasza, w wieczniku, modlitwy Jezusa w Ogrodzie Oliwnym, sądu u Piłata, Drogi Krzyżowej, Ukrzyżowania i Wniebowstąpienia. W przedstawieniu, którego reżyserami była siostra Barbara Łakota i pani Ewa Wójcik, udział wzięło 30 osób. Obsada: Pan Jezus – Andrzej Wrona, Maryja – Lidia Janusz, odzwierne – Renata Stach, Agata Turoń, Maria Magdalena – Justyna Szerzeń, Weronika – Magdalena Szarek, anioł – Katarzyna Kudła, Piłat – Jan Jastrzębski, żona Piłata – Anna Zaręba, Szymon z Cyreny – Tobiasz Kudła, szatan – Barbara Bober, arcykapłani: Gamaliel – ks. Mariusz Giemza, Kajfasz – Krzysztof Gurgacz, Annasz – ks. Mariusz Wawrzynek, Nikodem – Adam Turoń, Józef z Arymatei – Mirosław Filip, apostołowie: Piotr – Tadeusz Bober, Jan – Kacper Bober, Tomasz – ks. Tomasz Słodyczka, Filip – Mateusz Smela, Jakub – Tobiasz Kudła, Mateusz – Mirosław Filip, Tadeusz – Krzysztof Łobodziński, Szymon – Aneta Adamska, Bartłomiej – Paweł Kudła, Andrzej – Robert Stach, Jakub – Barbara Bober, Judasz – Jerzy Bober, żołnierze: Setnik – Zbigniew Leń, Malchus – Aneta Adamska, Ananus – Dariusz Wójcik, Kasjusz – Ireneusz Organ, Longinus – Mirosław Filip.

Widowisko teatralne o męce i śmierci Jezusa Chrystusa zgromadziło mnóstwo ludzi, którzy głęboko przeżywali przekazywane treści. Łzy kręciły się w oku, a nawet całkiem nieskrępowane spływały po policzkach. Misterium było wielkim duchowym doświadczeniem wyjątkowego czasu przygotowań do Świąt Wielkanocnych.

Renata Stach, fot. Jan Wolak



„Tradycje żyją”

„Leży jajko święcone, malowane farbami,
Kto też dzisiaj tym jajkiem, będzie dzielił się z nami”

M. Konopnicka

26 lutego br. Salonik „W Krzywem Zwierciadle” gościł wspaniałych ludzi ze Środowiskowego Domu Samopomocy im. Anny w Izdebkach - osoby niepełnosprawne wraz z ich opiekunami – Panią Grażyną Matwijczyk, Panem Józefem Chryniem i Panią Katarzyną Dyrda - kierowniczką domu.



Bogusława Krzywonos

Fragmentem „Mesjasz”- F.G. Haendla „Alleluja” i wierszem „Wielkanocna Święconka”, który odczytała autorka Pani Danuta Czaja, powitano niecodziennych gości.

Celem spotkania były warsztaty – nauczanie wykonywania ozdób wielkanocnego stołu: pisanek i palemek - pod kierunkiem profesjonalnych artystek rękodzieła – byłych nauczycielek: Pani Zofii Żebrak z Humnisk i Pani Danuty Sokołowskiej z Wydrnej.

Uzdolnieni manualnie uczestnicy warsztatów z ochotą i radością, wykonali piękne symbole wielkanocne – różnymi technikami z kolorowych bibułek, krepiny, suszków, patyczków – powstały wielobarwne małe arcydzieła.

Salonik ubogacono świątecznie ekspozycjami o wielowiekowej polskiej tradycji wielkanocnej, a były to:

- wytwory artystyczne Pani Zofii i Danuty- wielobarwne pisanek wykonane z różnych materiałów wieloma technikami, baranki, zajączki, kurki, koszyczki ze święconką, koronkowe serwetki, palemki – same cudowności

- karty świąteczne – zdobione wycinankami łowickimi, malowane ustami, barwne prezentujące symbole wielkanocne - przypominały o zwyczaju pisania życzeń!
- dzieła mistrzów XV w. - reprodukcje obrazów: „Ostatnia wieczerza” - Leonardo Da Vinci, „Zmartwychwstanie” Piero Della Francesca, „Sąd ostateczny” – Tryptyk – Hansa Memlinga.

Bogusława Krzywonos podziękowała uczestnikom warsztatów za kunsztownie wykonane pisanek i palmy, a Paniom instruktorkom wręczyła podziękowania na piśmie. Pani Zofia Żebrak wszystkich uczestników obdarowała przepięknymi palmami, które własnoręcznie wykonała. Pani Katarzyna Dyrda – kierowniczka domu dziękując za życzliwe, serdeczne i pozytywne spotkanie, przekazała wykonane przez pensjonariuszy piękne szkatułki z drewna zdobione techniką decoupage – paniom Instruktorkom warsztatów



i Pani Bogusławie Krzywonos właścicielce saloniku.

Po krótkim poczęstunku słodkościami, pożegnałam znakomitych gości, którzy wpisem do Księgi Pamiątkowej, pozostawili ślad obecności w domu „Pod Świerkami”, a ja zdobyłam nowych, serdecznych, wspaniałych sympatyków mojej działalności kulturalno-oświatowej. Wszystkim życzę zdrowia.

tekst i zdjęcia Bogusława Krzywonos
Społeczny Animator Kultury w Krzywem



Pamiątkowe zdjęcia zaproszonych gości





Pamięć o Żołnierzach Wyklętych

z Brzozowa, a pracujący na misjach w Paragwaju, ks. Wojciech Pelc. Następnie uczestnicy uroczystości udali się do Malinówki, gdzie przy krzyżu usytuowanym na skraju lasu oraz nagrobku upamiętniającym miejsce śmierci Janiny oraz Antoniego Żubrydów zabitych przez agenta Urzędu Bezpieczeństwa PRL, Jerzego Vaulina, zapalono znicze oraz złożono kwiaty – powiedział Paweł Baran – Komendant JS 2220 Związku Strzeleckiego RP.

Po oficjalnej części rocznicowych uroczystości, na terenie strzelnicy sportowej Ligi Obrony Kraju w Brzozowie odbył się otwarty turniej strzelecki z broni kbks. Uczestnicy oraz zwycięzcy otrzymali dyplomy, zaś zawodnik z największym dorobkiem punktowym uhonorowany został okolicznościowym pucharem. Obchody kontynuowano w Krośnie podczas spotkania poświęconego Żołnierzom Wyklętym, a zorganizowanego przez Sybiraków Ziemi Krośnieńskiej oraz Posła RP - Piotra Babinetza.

- *Biografia Żołnierzy Wyklętych jest niezwykła. W praktyce bowiem ukazuje, co znaczy patriotyczna po-*

stawa, zatroskanie losami ojczyzny. Nikomu nie trzeba tłumaczyć, jakie niebezpieczeństwo niosła za sobą działalność w antykomunistycznych, powojennych organizacjach. Jakie konsekwencje ponosili zdekonspirowani żołnierze. Na jakie przesłuchania byli narażeni, na jakie cierpienia, czy na jakie pokazowe procesy sądowe, w których skazywano ich na śmierć. Nikomu też nie trzeba udowadniać, jaką odwagą musieli się wykazywać, żeby decydować się na taką działalność, na walkę o wolną Polskę. Jaka determinacja musiała im towarzyszyć w znoszeniu trudów partyzanckiej działalności. Tym bardziej, że Żołnierzami Wyklętymi byli ludzie w przeważającej części młodzi, mający przed sobą całe życie. Nie chcieli jednak egzystować w Polsce komunistycznej z narzuconym ustrojem. Pragnęli Ojczyzny wolnej i postanowili walczyć o nią za wszelką cenę. Zapłacili tę najwyższą, stracili życie. Tym samym stali się Bohaterami dla współczesnych pokoleń. Dlatego czcimy ich pamięć co roku, 1 marca – podkreślił Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie.

Sebastian Czech

Podczas kilku uroczystości i w kilku miejscach czcili w tym roku pamięć o Żołnierzach Wyklętych mieszkańcy powiatu brzozowskiego w ramach przypadającego na 1 marca Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych. Organizatorami okolicznościowych spotkań byli: Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu w Brzozowie, Jan Giefert – Komendant Podobowodu Brzozów Związku Strzeleckiego RP, Paweł Baran – Komendant JS 2220 Związku Strzeleckiego RP.

- *Obchody rozpoczęła 28 lutego br. Msza Święta w brzozowskiej kolegiacie pw. Przemienienia Pańskiego w intencji „Żołnierzy Wyklętych i Ofiar Ustrojów Totalitarnych”. Eucharystii przewodniczył Proboszcz Parafii w Brzozowie, ks. Franciszek Goch, natomiast okolicznościową homilię wygłosił pochodzący*



Pomóżmy Michałkowi!

Michał urodził się z Dziecięcym Porażeniem Mózgowym. Od urodzenia choruje na epilepsję lekooporną. Skutkiem tej choroby jest duże upośledzenie psychoruchowe.

Dzięki wsparciu syn mógł korzystać z codziennej rehabilitacji. Udało się osiągnąć postępy, które dają nadzieję, na dalsze usprawniania Michasia.

Michałek wymaga systematycznej i intensywnej rehabilitacji oraz uczęszczania na turnusy rehabilitacyjne, które są bardzo kosztowne. Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca o przekazanie 1% podatku dla Michasia. Każda, nawet najmniejsza kwota jest bardzo cenna i pomoże nam kontynuować niezbędną rehabilitację naszego synka.



Pomóc można przekazując 1% podatku na adres:

1. Nazwa OPP: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”

2. KRS: 0000037904

3. w rubryce „cel szczegółowy 1%” – wpisujemy: 9090 Michał Boron

Hołd 2 Pułku Strzelców Podhalańskich

29 maja 1938 r. w kościele w Starej Wsi

O 2 Pułku Strzelców Podhalańskich

2 Pułk Strzelców Podhalańskich był to oddział piechoty Wojska Polskiego. Pułk stacjonował w garnizonie Sanok i wchodził w skład 22 Dywizji Piechoty Górskiej. W dniu 6 grudnia 1920 r. pułk przybył do Sanoka, a 12 grudnia odbyło się jego oficjalne przyjęcie. W 1922 r. na etacie w pułku było 87 oficerów: 3 pułkowników, 16 majorów, 20 kapitanów, 34 poruczników, 12 podporuczników, w 1924 w pułku było 58 oficerów etatowych i 14 nadetatowych, w 1928 w pułku było 40 oficerów etatowych (2 pułkowników, 3 majorów, 17 kapitanów, 16 poruczników, 2 podporuczników) i 11 nadetatowych[5], w 1932 w pułku było 48 oficerów zawodowych (1 pułkownik, 1 podpułkownik, 5 majorów, 17 kapitanów, 16 poruczników, 8 podporuczników).

W początkowych latach 20. XX w. postój pułku był niejednorodny miejscowo, gdyż jego dowództwo, batalionu I i II oraz kadra batalionu zapasowego stacjonowały w Sanoku, zaś III batalionu w Dębicy. Następnie cały pułk został ulokowany w Sanoku. Dowództwo pułku funkcjonowało w byłych koszarach przy ulicy Adama Mickiewicza, zaś osobno były rozmieszczone bataliony pułku.

Uroczystość w kościele OO. Jezuitów w Starej Wsi

Stara Wieś, piękny i cichy zakątek ziemi sanockiej, w rok przed wybuchem II wojny światowej była świadkiem niecodziennej i podniosłej uroczystości. W niedzielę 29 maja 1938 r. 2 pułk strzelców podhalańskich złożył u stóp cudownego obrazu Matki Bożej Miłosierdzia w Starej Wsi swoje żołnierskie ślubowanie i zawiesił na obrazie rytygraf pamiątkowy.

Ludność miejscowa odniosła się do tego aktu z podziwem i sympatią. Żył tym wydarzeniem. Już na parę dni przed uroczystością nie można było na wsi nic kupić, gdyż wszystkie gospodynie gromadziły zapasy, by mogły odpowiednio ugościć przybywających żołnierzy.

W sobotę 28 maja 1938 r. pobliskie miasteczko Brzozów przybrało odświętną szatę. Po powitaniu w Brzozowie, ruszyło

wojsko do Starej Wsi, gdzie we wspólnie bazylice OO. Jezuitów znajduje się koronowany obraz Królowej i Pani Ziemi Sanockiej.

Społeczność Starej Wsi powitała żołnierzy przy mogile konfederatów barskich obok cmentarza. Ludność, odświętnie ubrana, ciągnęła zewsząd, a młodzież szkolna z okolicznych wiosek przyjechała wozami, by ujrzyć i powitać polskie wojsko. Na triumfalnej bramie widniał napis: „Serdecznie witamy 2 P. S. P.”

Naczelnik gminy Kucharski powitał przybywających przemówieniem, nawiązując do chlubnych kart z dziejów rycerstwa polskiego i jego czci dla Bogarodzicy. Po tym przemówieniu 20-tysięczna rzesza przeważnie włościańska, która przybyła na tę uroczystość, wzniosła potężne okrzyki na cześć wojska i jego Naczelnego Wodza, a orkiestra odegrała hymn narodowy.

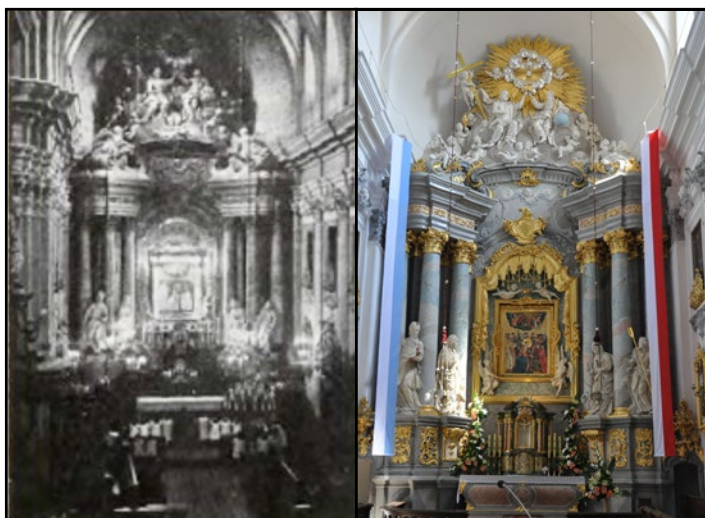
Główna uroczystość odbyła się w niedzielę 29 maja 1938 r. Na Mszę św. połową przybył gen. Chmurowicz i przedstawiciele władz oraz miejsco-



NAJCENNIJSZY ZABYTEK BRZÓZOWA — KOŚCIÓŁ Z XVII WIEKU

jach Polski, jak ważnym w wojsku jest duch wewnętrzny, który przemagał wroga nieraz kilkakrotnie liczniejszego.

Po Mszy św., wśród ogromnego entuzjizmu 20-tysięcznej rzeszy zebranych, wstąpił na podium dowódca pułku płk Csadek, odczytując donośnym głosem rotę ślubowania: „*Boga Rodzico Dziewico, Bogiem sławiona Maryjo! My, lud Twój, padamy do stóp Twoich najświętszych i jak niegdyś Król nasz, Jan Kazimierz, Ciebie za Patronkę i za Królową narodu dzisiaj ponownie obieramy, wszystkie ziemie, miasta i wsie nasze Twojej osobliwej opiece i obronie polecamy i miłosierdzia Twego w teraźniejszym utrapieniu pokornie prosimy. A że wielkimi dobrodziejstwami Twymi pobudzeni, palamy najszczerzą chęcią służenia Tobie, więc przyrzekamy Synowi Twojemu, Jezusowi Chrystusowi, Królowi wieków i narodów i Tobie, Najświętsza Panno, Zwycięska Królowo Polski, że cześć Waszą i chwałę przenajświętszą zawsze po wszystkich ziemiach*



Kościół oo. Jezuitów w Starej Wsi (1937 r.)
(Źródło: „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa
Połowego Wojsk Polskich”, Nr 1/1938)

Współczesny widok na
ołtarz główny w Sanktuarium
Maryjnym w Starej Wsi

wego duchowieństwa. W swej przemowie do żołnierzy generał podkreślił, że w obecnych czasach „żołnierz Niepodległej Polski musi być chrześcijaninem, a broniąc wiary świętej, broni tym samym Ojczyzny”. Podczas uroczystej Mszy św., celebrowanej przez ks. kapelana Kostikowa, w asyście OO. Jezuitów, wygłosił ks. J. Sobaś TJ porywające kazanie, wykazując w dzie-

naszych pomnażać i utrzymywać będziemy, stojąc wiernie przy świętej wierze Kościoła katolickiego, w synowskiej uległości dla Stolicy

Apostolskiej wiary tej bronić i według niej rządzić się w życiu naszym osobistym, rodzinnym, społecznym, narodowym i państwowym.

Z polskiej ziemi powstaliśmy, więc tej ziemi krew i prochy nasze oddamy. Tej ziemi bronić będziemy do ostatniego tchu w piersiach

i do ostatniej kropli krwi. Tu, gdzie dziś stoimy, jest pod stopami naszymi także odwieczna, piastowska ziemia polska.

Więc wobec Boga, wobec Ciebie, Panno Starowiejska, wobec tego ludu polskiego przyrzekamy, że nikomu jej nie damy bez walki do ostatniego uderzenia naszego serca. Starać się też usilnie będziemy, żeby nie sięgać po cudze, ale nie pozwolimy też nikomu bezkarnie targnąć się na to, co jest odwieczną naszą własnością, ale nigdy nie zapomnimy o tym, co powinno być naszą własnością na zasadzie prawa i sprawiedliwości dziejowej.

Na Prochy i Popioły Ojców naszych, na Ducha ich, znaczonego stygmatem wielkości, ślubujemy, że miłować będziemy, jak Oni miłowali Polskę, Ojczyznę naszą. Będziemy Jej służyli, jako Oni jej służyli: w trudach, w poświęceniu, w samozaparcu. Pracować będziemy w czystości intencji, siebie samych zostawiając za progami. Będziemy żywymi kamieniami budowy tego Państwa, a cementem - miłość wspólna i miłość Ojczyzny.

Tobie zaś, Najświętsza Panno Starowiejska, w szczególniejszą opiekę oddaje się dzisiaj 2 pułk strzelców pod-

halańskich. Ty zaś Bogarodzico, wyciągnij nad nami Twe dłonie błogosławiące!

Panuj i władaj nad nami, stań na czele naszych rządów, błogosław Wodzowi Naszemu i Wojskom naszym hetmań, by wiernie trwały w Twoim ordynansie, jako przednia straż chrześcijaństwa. „Tak nam dopomóż Bóg i święta Męka Jego!” - wypowiedziane przez cały pułk, było jakby pieczęcią i dopełnieniem tego aktu.

Dowódca pułku w asyście ks. rektora Dyli TJ zaniósł do kościoła pamiątkowy ryngraf i zawiesił go na obrazie Matki Miłosierdzia na wieczną pamiątkę. Wspólna defilada pułku dopełniła tej pięknej uroczystości.

Na pożegnanie gości wyległa znów cała ludność miejscowa, dając dowód, że się z wojskiem najzupełniej solidaryzuje i do jego manifestacji religijnych odnosiła się zawsze z największą sympatią.

Paweł Gługła

Bibliografia:

Hold żołnierski 2 P. S. P. u stóp cudownego obrazu Matki Bożej w Starej Wsi, „Rozkaz Wewnętrzny Biskupa Polowego Wojsk Polskich”, Nr 1/1938, s. 307-310.

J. Adamski, Brzozów. Muzeum Regionalne, Warszawa-Kraków 1985.

Nazywam się Sławomir Konieczko urodziłem się w 1988 roku. Od urodzenia jestem osobą niepełnosprawną ruchowo, gdyż choruję na mózgową porażenie dziecięce cztero-kończynowe spastyczne. Dotychczasowa rzetelna oraz kompleksowa rehabilitacja przyniosła ogromne rezultaty obecnie poruszam się na wózku aktywnym, natomiast na krótkie dystanse używam balonika bądź kul. Konieczna jest nieustanna rehabilitacja bym mógł uzyskać jeszcze większą sprawność fizyczną oraz niezależność, niestety moje możliwości finansowe nie wystarczają na pokrycie kosztów turnusów rehabilitacyjnych. Zwracam się więc do ludzi dobrego serca z uprzejmą prośbą o przekazanie 1% na moje subkonto z państwa podatku rozliczeniowego. Więcej informacji o mnie można przeczytać na mojej stronie internetowej: www.slawomirkonieczko.cba.pl

Wszystkim darczyńcom za każdą nawet drobną pomoc Serdecznie dziękuję!



Przekaż mi

1% Podatku

Nr KRS: 0000117587

Koniecznie z dopiskiem:

dla Sławomira Konieczko

Strażacki hełm z pracowni w Trześniowie trafił do Nowego Jorku

Rozmowa z Edwardem Mrozem z Trześniowa, od kilkudziesięciu lat wykonującym strażackie hełmy paradne.



Sebastian Czech: To pański zawód, czy hobby?

Edward Mróz: Zdecydowanie hobby, bo żyć z produkcji strażackich hełmów paradnych po prostu się nie da. Do wykonania hełmów potrzebne są odpowiednie materiały, w które trzeba zainwesto-

wać, a poza tym realizacja przedsięwzięcia zajmuje 4-5 dni, więc łatwo policzyć ile ich można zrobić w ciągu miesiąca. Za mało, jak na źródło utrzymania. Szkoda, bo w czasach, kiedy zaczynałem przygodę z hełmami, czyli w latach osiemdziesiątych, byłem bez pracy i z „wilczym biletem”

w kieszeni po zwolnieniu z Autosanu za działalność w Solidarności i zorganizowanie strajku w fabryce. Trudno, nie dało się i już, ale nie ma co narzekać. Hełmy pozwoliły mi zaistnieć w środowisku strażackim, umożliwiły poznanie polityków, duchownych, sportowców, artystów, podróżników, ludzi wybitnych, niezwykłych, ciekawych, z pierwszych stron gazet, dawały satysfakcję i radość. Widać z tego, że strażackim hełmom paradnym zawdzięczam naprawdę wiele, nawet jeśli nie miało to przełożenia na finansowe zyski.

S. Cz.: Praca ta zalicza się do rzemieślniczych, czy artystycznych?

E. M.: Łączy obydwie umiejętności: zdolności manualne oraz pomysłowość konieczną na przykład do tłoczenia elementów ozdobnych. Praca nad hełmem, to proces skomplikowany, przede wszystkim należy wykonać wzór, potrzebne są matryce, szablony, a przede wszystkim wymaga zaangażowania i precyzji wykonania. To w stu procentach ręczna robota, której oddaje się serce. Na tym polega cała finezja.

S. Cz.: Hełmy posiadają elementy wspólne?

E. M.: Polskie godło i litery „SO” skracające nazwę „Straż Ogniowa”. Reszta zależy już od gustu klienta zamawiającego lub od mojej inwencji.



S. Cz.: Z czego są wykonane?

E. M.: Z żywicy epoksydowych w kolorze czarnym, białym, srebrnym, brokacie i metaliku złotym. W sumie istnieje 15 podstawowych typów hełmów, na których montowane są elementy z chromu, mosiądzu, czy brązu.

S. Cz.: Repliki hełmów z minionych dziesięcioleci wymagają wiedzy historycznej, skąd pan ją czerpie?

E. M.: Z archiwalnych zdjęć, muzeów, a także prywatnych zbiorów przedstawicieli rodzin o wielopokoleniowych strażackich tradycjach. Wzoruję się na hełmach wykonanych w trzech zaborach i okresach międzywojennych, a te z kolei stanowiły kopię hełmów greckich, rzymskich i francuskich.

S. Cz.: Egzemplarz najbardziej szczególnie w pańskiej kolekcji?

E. M.: Trudno wymienić jeden, ale na pewno do grupy najciekawszych należy hełm świętego Marcina, rzymskiego legionisty.

S. Cz.: Na lokalne, czy zagraniczne zamówienie?

E. M.: Na prośbę proboszcza parafii pw. św. Marcina w Krościenku Wyżnym. Wykorzystywany jest podczas religijnych uroczystości organizowanych w tamtejszym kościele.

S. Cz.: Podczas świąt religijnych najczęściej pańskie hełmy zdobią strażackie mundury?

E. M.: Przede wszystkim podczas Świąt Wielkanocnych na wartach przy Grobie Pańskim. Ale nie tylko, bo zakładane są również przez strażaków na uroczystości państwowe, czy jubileusze poszczególnych jednostek.

S. Cz.: I w tym celu wykonał pan swój pierwszy hełm?

E. M.: Dokładnie. Blisko 30 lat temu przebywałem na jednym z zebrań OSP w Trześniowie i słyszałem, jak strażacy zastanawiali się, gdzie kupić ozdobny hełm strażacki na Wielkanoc. Głowili się i zastanawiali długo, więc nawiązałem do rozmowy i zaproponowałem, że sam spróbuję taki zrobić.

Początkowo mi nie dowierzano, ale swoją deklarację poparłem zakładem, więc sam się niejako przymusiłem do wypełnienia obietnicy.

S. Cz.: Zakład sprawa honorowa, nie było innego wyjścia, jak tylko przystąpić do pracy.

E. M.: Zaraz po powrocie z tego spotkania do domu pomyślałem, że chyba niezbyt roztropnie postąpiłem. Jak ja zrobię taki hełm, zachodziłem w głowę. Ani doświadczenia, ani materiałów, czy ja w ogóle potrafię to wykonać. Tu trzeba pospawać, tu podklepać, tam pomalować, poza tym trudne zadanie zaprojektowania godła Polski, słowem uświadomiłem sobie skalę wyzwania, co wywołało u mnie stres i przerażenie. Wytrwałość została na szczęście nagrodzona. Może nie było to artystyczne dzieło najwyższych lotów, ale początki zawsze bywają trudne. Najważniejsze, że hełm został wykonany, a zakład wygrany.

S. Cz.: Słowem zwycięskim zakładem rozpoczął pan nowy etap działalności, w dodatku zapewniający panu rozpoznawalność zarówno w kraju, jak i za granicą?

E. M.: Strażacy byli zaskoczeni jakością wykonania i wyglądem hełmu. Zareagowali pozytywnie, zachęcając mnie do produkcji na szerszą skalę.

S. Cz.: Wieść o paradnych hełmach rozszła się prędko?

E. M.: Szybciej niż się tego spodziewałem. Strażacy z Trześniowa pochwalili się hełmem kolegom po fachu z innych części Podkarpacia, tamci skierowali do mnie kolejne zamówienia, propagując jednocześnie ten nietypowy element strażackiego umundurowania w szerszym gronie i zaczęło się kręcić. Rzesze ludzi zainteresowanych moją działalnością przyjeżdżały do Trześniowa ze zleceniami, jednocześnie rozrastały się moje 3 galerie liczące obecnie około 350 hełmów. Wszystkich zaś wykonanych trudno mi zliczyć. Szacunkowo powiem, że było ich tysiące. Założyłem także Pamiątkową Księgę, do której wpisują się odwiedzający mnie goście. Szybko zapelniają się w niej stronicie. Wpisują się bardzo ciepło, podkreślając sympatię do mojej osoby oraz uznanie dla efektów pracy przy hełmach. Miło czasem usiąść, poprzeglądać, powspominać, czy poprzebywać we własnych galeriach i z sentymentem spojrzeć na kolekcję.

S. Cz.: I kto między innymi był pańskim gościem?

E. M.: Z osób najbardziej znanych, funkcjonujących w życiu publicznym, wymienić muszę byłego premiera Waldemara Pawlaka, czy podróżniczkę Elżbietę Dzikowską. Galerie odwiedzali też przedstawiciele parlamentu, samorządowcy, naukowcy, jak na przykład profesor Krystyna Rowicka-Trzebicka z Naczelnej Izby Lekarskiej, bratanica generała Stefana Grot-Roweckiego i wiele innych osobistości. Ponadto moje hełmy otrzymali Adam Małysz, Kamil Stoch - słynni polscy skoczkowie narciarscy, medaliści mistrzostw świata i igrzysk olimpijskich.

S. Cz.: Kamil Stoch, dwukrotny mistrz



Edward Mróz

olimpijski zaprezentował się publicznie w pańskim helmie?

E. M.: Tak, podczas uroczystego powitania po powrocie z igrzysk w Soczi w swoim rodzinnym Zębie na Podhalu. A druhowie zamawiający dla niego helm przysłali podziękowanie, w którym napisali między innymi „...za wykonanie tak pięknego helmu paradnego dla naszego skoczka narciarskiego, Kamila Stocha, zdobywcy tytułu Mistrza Świata w 2013 roku, dwóch złotych medali olimpijskich w Soczi w 2014 roku oraz Kryształowej Kuli za sezon 2013/2014”.

S. Cz.: Obywatele ilu krajów mogą cieszyć oko, oglądając pańskie helmy?

E. M.: 28, czyli w zasadzie na całym świecie. Włącznie z najbardziej odległymi zakątkami ziemskiej kuli, jak na przykład Australia. W moje helmy „wypożyczona” jest niemal cała Europa. Znajdują się w Czechach, na Węgrzech, we Włoszech, w Niemczech, Wielkiej Brytanii, Holandii, Szwecji, Francji, Danii.

S. Cz.: Tym bardziej zapewne zna pana cała Polska?

E. M.: Helmy prezentowano w zarządkach wojewódzkich Ochotniczej Straży Pożarnej w Rzeszowie, Tarnowie, Bielsku-Białej, Lublinie, Przemyślu, Starym Sączu, Wrocławiu, Katowicach, Częstochowie, Gdańsku, jeden z egzemplarzy zdobył gabinet ówczesnego prezydenta Łodzi, Jerzego Kropiwnickiego. Podczas dwudniowej Ogólnopolskiej Konferencji „Przyszłość rolnictwa w poszerzonej Europie” zorganizowanej w Warszawie w 2003 roku przygotowano wystawę z helmami z mojej pracowni, którą obejrżeli przedstawiciele 25 państw, w tym

członkowie polskiego rządu. Wystawy miałem również w Centralnym Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, Muzeum w Kętrzycy Leśnej w województwie lubuskim, Muzeum Pożarnictwa w Warszawie, Muzeum w Brzozowie oraz Krośnie. Tak więc rozpropagowane są na terenie całej Polski. Od południa po północ i od

Izby Pamięci przywołującej wspomnienia z jednej strony tragiczne, ale z drugiej dokumentujące bohaterstwo ludzi w mundurach, podkreślające jak ważna to służba i zarazem niebezpieczna. Że przychodzą chwile, kiedy strażak, czy policjant na szali kładą własne ży-



wschodu do zachodu. Reportaże o paradnych helmach wykonywanych przeze mnie emitowały telewizje ogólnopolskie oraz oddziały terenowe w Łodzi i Rzeszowie.

S. Cz.: Istnieje jakieś wyjątkowe miejsce, w którym znajduje się pański helm?

E. M.: Izba Pamięci w Nowym Jorku poświęcona strażakom i policjantom poległym podczas akcji ratunkowej po zamachach na dwie wieże World Trade Center 11 września 2001 roku. To miejsce symbolizujące poświęcenie strażaków i policjantów w ratowaniu ludzkiego życia, a zarazem przestrzegające przed największymi zagrożeniami współczesnego świata. Upamiętniające jedno z najważniejszych wydarzeń najnowszej historii świata. Dumny jestem, że mój helm jest częścią nowojorskiej

cie, myśląc przede wszystkim o bezpieczeństwie drugiego człowieka, a troskę o swój los odsuwają na drugi plan. Fakt ten w pewien sposób podsumowuje wieloletnią pracę przy tworzeniu strażackich helmów paradnych.

S. Cz.: Tradycja helmów paradnych pozostanie w rodzinie Mrozów?

E. M.: Tak, zarazem swoją pasję syna Wojciecha, który już od jakiegoś czasu kontynuuje tę działalność i całkiem sprawnie sobie z tym radzi. Tym większa moja radość, że w Trześniowie produkcja strażackich helmów paradnych trwać będzie nadal.

Rozmawiał Sebastian Czech, fot. ry-sa.pl

Sport stanowi ważną część mojego życia



Bronisław Przyczyniek

Rozmowa z Bronisławem Przyczynikiem, byłym wieloletnim Przewodniczącym Powiatowego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Brzozowie

Sebastian Czech: Trudniej było podjąć decyzję o odejściu z piastowanego stanowiska, czy o podjęciu wyzwania przed 16 laty?

Bronisław Przyczyniek: Obydwie były nielatwe, bo sport stanowi ważną część mojego życia. Tej sprzed 16 laty towarzyszyły pewne obawy, czy nie zawiodę oczekiwań, czy sprostim zadaniu. Obecna natomiast podjęta została z pełnym przekonaniem. Po prostu trzeba wiedzieć, kiedy odejść.

S. Cz.: Naprawdę nie miał pan chwili zawahania i nie pomyślał: a może by tak spróbować jeszcze jedną, czteroletnią kadencję?

B. P.: Nie, ponieważ 16 lat, to sporo czasu, a po tak długim okresie potrzebne

jest świeże spojrzenie na pewne sprawy. Ułatwiające przede wszystkim wdrażanie nowych pomysłów, być może jeszcze skuteczniej zachęcających mieszkańców powiatu brzozowskiego do uprawiania sportu i prowadzenia tak zwanego zdrowego trybu życia. Zwłaszcza w kontekście wykorzystania nowoczesnej bazy sportowej powstałej w ostatnich latach.

S. Cz.: Do uprawiania sportu potrzebne są przede wszystkim chęci, a sportowe obiekty to chyba sprawa drugorzędna?

B. P.: Oczywiście, że chęci, zaangażowanie, zainteresowanie, to sprawy podstawowe i fundamentalne, ale obiekty, takie jak orliki, boiska wielofunkcyjne, hale sportowe, kryte, czy otwarte baseny, trasy rowrowe oraz do nordic walking zdecydowanie poszerzają wachlarz wyboru jeśli chodzi o rodzaj dyscypliny,



Pamiątkowe zdjęcie z Rajdu „Błękitną Wstęgą Sanu”

a ponadto uatrakcyjnijają i urozmaicają zajęcia. Są dodatkowymi argumentami w przyciąganiu ludzi do sportu, turystyki, czy rekreacji.

S. Cz.: I jakie są pańskie wrażenia dotyczące zaangażowania się w sport, rekreację i turystykę mieszkańców powiatu brzozowskiego?

B. P.: Bardzo korzystne, a nawet zaskakująco pozytywne. Organizowane przez Powiatowe Zrzeszenie LZS rajdy rowerowe, czy nordic walking, siatkarskie oraz piłkarskie turnieje cieszyły się naprawdę dużym zainteresowaniem. Uczestniczyły w nich całe rodziny, grupy przyjaciół, w sumie w proponowanych przez nas przedsięwzięciach na przestrzeni tych wszystkich lat brały udział setki osób.

S. Cz.: Taka frekwencja, to pana największy sukces?

B. P.: Nie traktuję tego w kategoriach sukcesu, ale bardziej zadowolenia, spełnienia, po prostu satysfakcji z tego, co robiłem. Sport, rekreacja, turystyka, to moje pasje. Poświęciłem im wiele lat życia, zarówno zawodowego, pracując w szkole, jak i w ramach społecznej działalności. Uszczęśliwia mnie zatem fakt, że dzieląc się swoimi zainteresowaniami umożliwiłem komuś uprawianie sportu, ewentualnie ułatwiłem fizyczną aktywność poprawiającą zdrowotną kondycję.

S. Cz.: Co w dzisiejszym szybkim, stresującym życiu wszystkim wyszło na dobre.

B. P.: Jak najbardziej. Lepsze samopoczucie ma wpływ na wiele codziennych spraw, między innymi na efektywność w pracy zawodowej. Dlatego sport i rekreacja powinny odgrywać ważną rolę w życiu jeśli nie każdego, to przynajmniej jak największej grupy ludzi. Dążyłem do tego, żeby poprzez organizację różnych imprez zaszczerpić wśród mieszkańców powiatu brzozowskiego sportowego bakcyła, przekonać ich do ruchu na świeżym powietrzu, czy w sportowej hali. Uważam, że cel ten udało mi się zrealizować. Cieszę się, że społeczeństwo przekonuje się do zdrowego stylu życia. Dbą o siebie, znajduje czas na sport nawet przy ogromnych obciążeniach zawodowych. Zapewniliśmy mieszkańcom możliwości aktywnego wypoczynku i o to mi chodziło. Wypełniłem więc jedno ze swoich podstawowych założeń sprzed 16 lat.

S. Cz.: I nie będzie teraz ciągnęło wilka do lasu?



I Rajd Nordic Walking

B. P.: A pewnie, że będzie (śmiech). Nie odchodzę ze sportu całkowicie. W nowej kadencji znalazłem się w czternastoosobowej Radzie Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie, wspierającej nowy zarząd i przewodniczącego. Nowy szef brzozowskiego LZS-u, Leszek Gierlach, to człowiek młody i pełen zapału do działania. Zapewne wiele dokona i powiększy rzeszę zafascynowanych sportem i zdrowym stylem życia. Zadanie krzewienia sportu w powiecie brzozowskim przekazałem odpowiedniemu człowiekowi, dlatego jestem spokojny o funkcjonowanie Powiatowego Zrzeszenia LZS w Brzozowie w przyszłości.

Rozmawiał Sebastian Czech

PRZEKAŻ 1 %

POMÓŻ Ali i Ani w nierównej walce z mukowiscydozą !

Pomóż im w codziennej walce o oddech!

KRS 0000117587



Fundacja Pomocy Dzieciom
im. Stanisławy Bielczak

**KONIECZNIE Z DOPISKIEM NA FORMULARZACH PIT:
Dla Ali i Anny Dąbrowskich - Wesoła 126**

POMÓŻ



Ofiarując dar z 1% dojdzie Państwo dziewczynkom
kolejny rok życia z zabezpieczeniem potrzebnych im leków i rehabilitacji

Alicji i Ani

Sukcesy sportowe uczniów ZSO

W I semestrze uczniowie ZSO w Brzozowie brali liczny udział w rozgrywkach i zawodach sportowych organizowanych w ramach kalendarza imprez Podkarpackiego Szkolnego Związku Sportowego osiągając bardzo dobre wyniki.

W październiku przeprowadzona została Powiatowa Licealiada w Indywidualnych Biegach Przełajowych dziewcząt i chłopców. Najlepsze wyniki osiągnęli: Dominika Gołąb (I miejsce) i Anna Lambert (IV miejsce) oraz Karol Kędra (V miejsce) i Maksymilian Szuba (VIII miejsce). Awans do finału wojewódzkiego

miejsce). Bardzo dobre wyniki w tenisie stołowym uzyskali zawodnicy także w grach drużynowych. Przechodząc przez rozgrywki powiatowe i rejonowe, dotarli do finału wojewódzkiego uzyskując w swoich kategoriach VII miejsce.

W listopadzie nasza szkoła była organizatorem Rejonowej Licealiady w szachach drużynowych. W zawodach brało udział 5 najlepszych drużyn z powiatów: leskiego, sanockiego i brzozowskiego. Nasza drużyna w składzie: Jakub Gładysz, Artur Pilch, Michał Preisner oraz Aleksandra Kozubal zajęła I miejsce uzyskując awans do zawodów



Licealiady uzyskała zwyciężczyni biegu dziewcząt Dominika Gołąb. Finał zawodów biegowych odbył się w Kolbuszowej, gdzie Dominika zajęła XIV miejsce.

W indywidualnych zawodach tenisa stołowego o mistrzostwo powiatu brzozowskiego uczniowie naszej szkoły uzyskali następujące miejsca: Karolina Konopka (I miejsce), Katarzyna Ankowska (II miejsce), Paulina Ryba (III miejsce), Konrad Szuba (II miejsce), Artur Kwolek (V miejsce), Kacper Konopka (VI

wojewódzkich. Finał rozegrany został w Krośnie. W zawodach brało udział 12 najlepszych drużyn z 6 okręgów województwa podkarpackiego. Uczniowie naszej szkoły zajęli II miejsce (przegrywając nieznacznie małymi punktami z drużyną I LO z Dębicy), premiowane awansem do Finału Ogólnopolskiego, który odbędzie się w miesiącu maju w Pokrzywnie.

Drużyna piłki ręcznej dziewcząt wygrała rywalizację powiatową pokonując drużynę ZSE w Brzozowie. Na zawodach rejonowych wygrała trzy mecze pokonując kolejno: ZSL Ustrzyki Dolne, II LO Sanok oraz LO Lesko. Półfinał wojewódzki został rozegrany na hali MOSiR w Krośnie. Dziewczęta zajęły IV miejsce, co dało im X lokatę w województwie.

Drużyna grała w składzie: Justyna Jara - bramkarka, Sandra Rymarz - bramkarka, Karolina Sowa - bramkarka, Daria Wawczak, Karolina Gierlach, Monika Kędra, Aleksandra Stawarz, Gabriela Gurgacz, Emilia Szmyd, Magdalena Kozłowska, Wiktoria Tympalska, Edyta Sowińska, Anna Lambert, Urszula Kopczyk, Emila Knurek, Kamila Kielbasa, Natalia Rozenbajgier.



Bardzo dobre występy zanotowała także drużyna piłki ręcznej chłopców wygrywając rozgrywki na szczeblu powiatowym i rejonowym, by ostatecznie w Półfinale Wojewódzkim zająć III miejsce. Drużyna grała w składzie: Paweł Bator, Krzysztof Czopor, Bartosz Głowacki, Marcin Gosztyła, Lucjan Herbut, Artur Hołówka, Karol Irzyk, Marek Jatczyszyn, Artur Pilch, Bartosz Ruchlewicz, Arkadiusz Smoleń, Radosław Sobota, Grzegorz Szewczyk, Wojciech Szewczyk, Daniel Szuba.

Drużyny piłki siatkowej dziewcząt i chłopców rozpoczęły rywalizację od zwycięstw w rozgrywkach powiatowych. Drużyna dziewcząt grała w składzie: Martyna Wojtoń, Urszula Kopczyk, Weronika Bukład, Faustyna Jajko, Natalia Ruchlewicz, Zuzanna Jajko, Dominika Gołąb, Monika Kędra, Karolina Florczak, Kinga Koszela (kapitan), Małgorzata Sokalska, Weronika Baran i Jagoda Jaszczur.

Drużyna chłopców grała w składzie: Jakub Kędra, Arkadiusz Smoleń, Karol Irzyk, Mateusz Bania, Karol Kędra, Jakub Wójcik, Krzysztof Wojtoń, Łukasz Herbut, Daniel Szuba, Dominik Frodyma, Dawid Kędra (kapitan), Karol Kenar.

W lutym ZSO w Brzozowie był organizatorem Powiatowej Licealiady w piłce nożnej halowej. Nasza drużyna w składzie Arkadiusz Smoleń, Marcin Gosztyła, Daniel Tercha, Krzysztof Czopor, Maciej Janocha, Arkadiusz Ankowski, Jakub Szczepiek, Wojciech Szczepiek, Marcin Pietryka, Kamil Szarek pokonując ZSE Brzozów oraz ZSB Brzozów zajęła I miejsce.

Rywalizacja sportowa szkół średnich powoli zmierza do ostatecznych rozstrzygnięć. Jak zwykle i w tym roku szkolnym liczymy na bardzo dobrą lokatę w wojewódzkich rywalizacjach sportowych.

Artur Cyparski



Medale łuczników Sagitu na mistrzostwach Polski

Wiktorja Toczek, Patrycja Piotrowska oraz mikst Wiktorja Toczek i Dawid Lasek zdobyli medale na XXVI Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów Młodszych (kadetów), które w dniach 12-13 marca br. odbyły się w hali sportowej w Zgierzu. Uczestniczyło w nich 95 zawodniczek i 115 zawodników z całej Polski, w tym 5 z powiatu brzozowskiego.

W pierwszym dniu zmagania Wiktorja Toczek uczennica I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie po kwalifikacjach zajęła 4 miejsce z wynikiem 535 punktów, natomiast Patrycja Piotrowska uczennica Gimnazjum w Brzozowie uplasowała się na 6 pozycji z dorobkiem 533 punktów. Wśród mężczyzn Dawid Lasek zajął 56 miejsce, Konrad Kij 105, Kacper Kij 112.

Następnie rozpoczęły się pojedynki drużyn mieszanych, tak zwanych mikstów. Mikst Sagitu Humniska w składzie Wiktorja Toczek i Dawid Lasek po kwalifikacjach z wynikiem 1032 punktów zajmował 14 miejsce. W pierwszym meczu finałowej rozgrywki nasza drużyna spotkała się z mikstem z Żywca wygrywając 6:0. W następnej potyczce zawodnicy z Humnisk pokonali Tramp Jarosław 6:2, a w półfinale ulegli mikstowi nr 1 z Żywca 2:6. Tym samym mikst Sagit Humniska zdobył brązowy medal.



W niedzielę przystąpiono do rywalizacji indywidualnej. Po strzelaniu kwalifikacyjnym do pojedynków fazy finałowej awansowało 32 zawodników i 32 zawodniczki. Z klubu Sagit Humniska w decydującej rozgrywce uczestniczyły Wiktorja Toczek i Patrycja Piotrowska.

Wiktorja Toczek na początek zwyciężyła 6:0 rywalkę z Płaszowianki Kraków, następnie zaś pokonała 7:3 zawodniczkę z Trampa Jarosław, a w trzecim okazała się lepsza od łuczniczki z Dąbrowii Dąbrowa Tarnowska (6:4). W potyczce decydującej o wejściu do ścisłego finału wygrała z przeciwniczką reprezentującą barwy Marymontu Warszawa 7:3. W meczu o złoty medal przegrała natomiast 2:6 z zawodniczką ze Szkoły Sportowej, zdobywając tytuł halowego Wicemistrza Polski.

Patrycja Piotrowska po wygranych 6:0 z łuczniczką z Dąbrowii Tarnowskiej, 6:5 z zawodniczką Czarnej Strzały Bytom, 6:5 z rywalką Łucznika Żywiec, musiała uznać wyższość (0:6) reprezentantki Łucznika Żywiec. Dzięki tym wynikom zakończyła udział w mistrzostwach na 3 miejscu. Trenerem Sagitu Humniska jest Jacek Ryba, któremu należą się słowa podziękowania za wytrwałość w szkoleniu łuczników. 97 łuczników z 8 klubów Podkarpacia, w tym reprezentanci Sagitu Humniska i Górnika Humniska, wzięło udział w XVI Halowych Za-

wodach Łuczniczych o Puchar Burmistrza Brzozowa i III Halowych Mistrzostwach Okręgu Rzeszowskiego, zorganizowanych 5 marca br. w hali sportowej Zespołu Szkół w Humniskach.

W poszczególnych kategoriach nasi łucznicy zajęli następujące miejsca (kategoria dziecko): Oliwia Ryba (Górnika Humniska) - 2 miejsce z wynikiem 304 punkty, Szymon Bor (Sagit Humniska) - 5, Patryk Woś (Sagit) - 6, Jan Moron (Sagit) - 9, kategoria dziecko starsze: Michał Hordij (Sagit) - 5 miejsce, Aleksandra Mazur (Górnika Humniska) - 8, Karolina Konieczko (Górnika) - 9, kategoria młodzik: Ewa Janocha (Sagit) - 2 miejsce (259 punktów), Emilia Chudzikiewicz (Sagit) - 4, Martyna Miciak - 7, Jakub Bednarczyk - 10.

W kategorii OPEN kobiety: Wiktorja Toczek - 1 miejsce (275 punktów), Agata Ryba - 3 (249 punktów), Patrycja Piotrowska - 5 (245 punktów), OPEN mężczyźni: Mateusz Ryba - 2 miejsce (279 punktów), Kacper Kij - 8, Konrad Kij zajął 9, Jerzy Puchyr - 10, Kamil Kędra - 11.

O Mistrzostwie Okręgu Rzeszowskiego decydowały pojedynki, w których walczyło po 8 zawodników z każdej kategorii oprócz dzieci. Medale zostały ufundowane przez Okręgowy Związek Łuczniczy w Rzeszowie.

W kategorii Młodzik: Ewa Janocha - 3 miejsce, Emilia Chudzikiewicz - 4, Martyna Miciak - 5. Kategoria kadetka/kadet (junior młodszy): 1 miejsce i tytuł halowego Mistrza Okręgu zdobyła Wiktorja Toczek, a 4 Patrycja Piotrowska. Wśród chłopców: Kacper Kij uplasował się na 4 pozycji, zaś 5 był Konrad Kij, a 6 Kamil Kędra.

W kategorii OPEN: 1 miejsce i tytuł Halowego Mistrza Okręgu zdobyła Agata Ryba, 2 miejsce i tytuł Halowego Wicemistrza Okręgu wywalczył Mateusz Ryba.

Zdzisław Toczek



**Fundacja Pomocy Dzieciom
im. Stanisławy Bieńczak**
ul. Kościuszki 23, 36-200 Brzozów
KRS: 0000117587

PROSIMY PRZEKAŻ 1% PODATKU

**MAŁA AKADEMIA ŻYCIA
STAN OBECNY**



**MAŁA AKADEMIA ŻYCIA
PO REMONCIE**



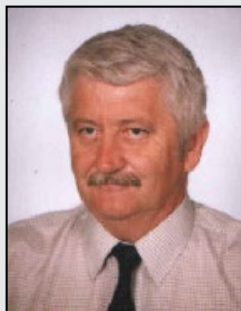
**DWA WYBUDOWANE
I WYPOSAŻONE
BUDYNKI JUŻ STOJĄ**



Mała Akademia Życia pragniemy oddać do użytku w setną rocznicę objawień fatimskich - 13 maja 2017 r. Matka Boża Fatimska jest Patronką Wioski Dziecięcej.



PROSIMY WESPRZYJ REMONT MAŁEJ AKADEMII ŻYCIA
www.fpd.org.pl/pl/wioska-dziecieca/idea

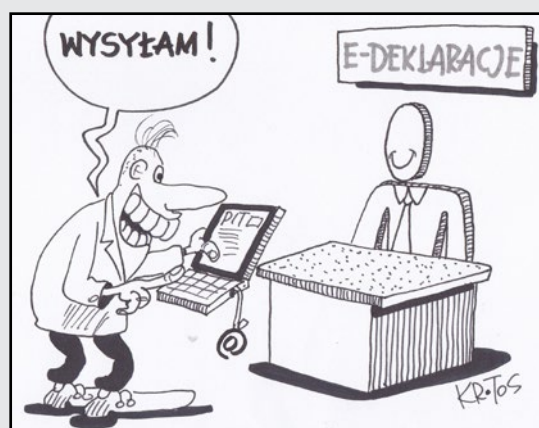


Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator,
karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 roku gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salwadore Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



nie widzą	zastrzeżenie	szczęśliwa	przed oczami telewizora	alkaloid z kawy	słynny Anonim	zwód z piłką	Katarina, tyżwiarka	... Dame - katedra	czekają na kombajn
piwniczka				jedno z wielu w łancuchu				zawód na kole	
Smolarek		urwisy	tył okrętu			długa, cienka gałązka			
zamiast kremu do golenia				część atomu					
			Armstrong, kosmonauta			stolica Grecji			
żyły wodne	tandeta		imię dyktatora Kuby	technika uzdrowiciela	z nich robione futro	rodzaj kilofa	bańniowy skarbiec	imię Miss Świata 89	rzeka słynąca z zamków
karpaci lud	powieść Alberta Camusa	Helmut, były kanclerz	"francuski" pierwiastek			pierwszy król izraelski			
				w nim panienka					
batalion			polska wieża hi-fi				Catherine ... - Jones		
łapią bezpańskie psy	Wrona z "Tele-ekspresu"			twórca nowych stylów					
			tluszczowiec			straszy we śnie			

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

„Brzozowska Gazeta Powiatowa”
- miesięcznik samorządu powiatowego
(ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe
w Brzozowie, ul. Armii Krajowej 1,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2,
36-200 Brzozów,
tel./fax 13 43-431-65,
e-mail: bgp@powiatbrzozow.pl

Skład redakcji: Magdalena
Pilawska (red. naczelna),
Anna Kałamucka (opr. techniczne),
Dariusz Supel (opr. graficzne),
Anna Rzepka, Sebastian Czech,
Elżbieta Boroń

Druk: HEDOM w Krośnie.

BGP w Internecie:

www.powiatbrzozow.pl





1050. ROČZNICA CHRZTU POLSKI

PROGRAM OBCHODÓW JUBILEUSZU 1050. ROČZNICY CHRZTU POLSKI W 2016 ROKU

20.I.2016 r. RZESZÓW, UNIWERSYTET RZESZOWSKI, - temat sesji: „Przedchrzcielne” przenikanie chrześcijaństwa na ziemie polskie, godz. 17.00 koncert, Kościół Akademicki p.w. Św. Jadwigi Królowej, ul. Rejtana 21

17.II.2016 r. RZESZÓW, URZĄD MARSZAŁKOWSKI - temat sesji: „Bóg-Honor- Ojczyzna: Kościół i Państwo - Wspólna troska, czy sojusz ołtarza z tronem?”, godz. 17.00 koncert? Bazylika O.O. Bernardynów

17.III.2016 r. KROSNO - temat sesji: „Troska o jedność i integralność ziem polskich” godz. 17.00 koncert, Kościół Farny

20 - 21.IV.2016 r. PRZEMYŚL - LWÓW - temat sesji: „Chrzest Polski - motywy, czas i miejsce” godz. 17.00 koncert - Bazylika Archikatedralna o.ł.

30.IV.2016 r. WILNO - temat sesji: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie! - historyczne uwarunkowania polskiej Maryjności” Wilno, Kościół Św. Ducha

7.V.2016 r. LUBACZÓW - temat sesji: „Społeczny wymiar misji Kościoła w przekazie wartości i w kształtowaniu tożsamości Narodu”, godz. 17.00 koncert, konkatedra

18.V.2016 r. KOLBUSZOWA MUZEUM ETNOGRAFICZNE - temat sesji: „Panno Święta, co Jasnej bronisz Częstochowy i w Ostrej świecisz Bramie!” - historyczne uwarunkowania polskiej Maryjności, godz. 17.00 koncert, Kolbuszowa Kościół Wszystkich Świętych

15.VI.2016 r. LEŻAJSK - temat sesji: „Królowa Jadwiga - w trosce o wiarę, naukę i kulturę” godz. 17.00 koncert Leżajsk, Bazylika Zwiastowania NMP

20.VII.2016 r. STALOWA WOLA - temat sesji: „Szukanie dróg jedności - od tolerancji do zjednoczenia” godz. 17.00 koncert Kościół NMP Królowej Polski

17.VIII.2016 r. HACZÓW, temat sesji: „Od św. Wojciecha do Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Polscy Męczennicy”, godz. 17.00 koncert Brzozów, Kolegiata p.w. Przemienienia Pańskiego

21.IX.2016 r. HUTA KOMOROWSKA/MAJDAN KRÓLEWSKI - temat sesji: „Nieś światło wiary innym - ntysie polskie i polscy misjonarze”, Muzeum Kardynała Adama Kozłowieckiego godz. 17.00 koncert Majdan Królewski, Kościół św. Bartłomieja

19.X.2016 r. DĘBICA - temat sesji: „Jadwiga Śląska - Patronka Pojednania” godz. 17.00 koncert, Dębica Kościół p.w. św. Jadwigi Śląskiej

16.XI.2016 r. USTRZYKI DOLNE - temat sesji: „W jednym kraju, w jednym Kościele. Unickie Kościoły Orientalne”. godz. 17.00 koncert Ustrzyki Dolne, Kościół NMP Królowej Polski

21.XII.2016 r. MIELEC - temat sesji: „Wielka Nowenna i Millenium Chrztu Polski” godz. 17.00 koncert, Bazylika św. Mateusza Ewangelisty

Konferencjom towarzyszyć będą koncerty, prezentujące polskie utwory muzyczne i poetyckie o charakterze patriotycznym, religijnym, historycznym, od średniowiecza po współczesność, w tym koncert polskich kolęd i pastorałek, muzyki dawnej, muzyki religijnej współczesnych twórców w nowoczesnych aranżacjach i opracowaniach jazzowych, pieśni naszych przodków, Oratorium Wielkanocne, Oratorium Adwentowe, Nieszpory Ludźmierskie.

Wystąpią: Filharmonia Podkarpacka, artyści wywodzący się z terenu Województwa Podkarpackiego i krajowi wykonawcy o uznanej sławie.



